Wydanie A B C

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . . 2·75 | Lwów, środa 18 maja 1938 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 135

Chaos w Czechosłowacji wzmaga się

Głos o londyńskiej wizycie Henleina — Naprężenie w Sudetach wzrasta — Słowacy żądają pełnej autonomii — W stosunku do Polaków nic się nie zmieniło — Czy odbędą się wybory do parlamentu?

Warszawa, 17. 5. (Tel. wł.—l. r.) Problem Czechosłowacji stanowi w dalszym ciągu główny ośrodek zainteresowań opinii europejskiej. Problem ten rozpada się na tyle pod problemów, ile w Czechosłowacji znajduje się mniejszości narodowych.

Oczywiście na czoło zagadnienia wysuwa się sprawa Niemców sudeckich. Jak wiadomo, przywódca ich Henlein bawił przez dwa dni w Londynie, gdzie konferował z wybitnymi osobistościami angielskiego świata politycznego. Wiadomości na temat treści londyńskich rozmów Henleina są sprzeczne.

Londyńskie koła polityczne są zdania, że

UMIARKOWANIE, JAKIE OKAZAŁ HENLEIN W LONDYNIE JEST TYLKO POZORNE, GDYŻ W RZECZYWISTOŚCI NIEMCY DĄŻĄ DO BEZWZGLĘDNEGO ROZWIĄZANIA SPRAWY CZECHOSŁOWACKIEJ PRZEZ 100-PROCENTOWE SPEŁNIENIE ŻĄDAŃ NIEMIECKICH.

Opinia angielska uważa żądania niemieckie za niemożliwe do pogodzenia z zasadą suwerenności Czechosłowacji.

Podobno politycy angielscy, a także i prasa angielska, jak o tym świadczy głos „Evenings Standart", doradza Niemcom jak najbardziej pokojowe załatwienie sprawy sudeckiej.

Trudno w tej chwili powiedzieć, w jakim stopniu sugestie Londynu wpłyną na Henleina, a przede wszystkim na Berlin, gdzie leży środek ciężkości całej sprawy.

Wiadomości nadchodzące z Czechosłowacji świadczą, że

SYTUACJA W SUDETACH ULEGŁA RACZEJ ZAOSTRZENIU.

Dowodem tego są wypadki pod Legnicą oraz ten fakt, że Henlein, który powrócił do kraju w niedzielę nie wybiera się do Pragi.

BYŁOBY TO DOWODEM, ŻE NIE MA ON ZAMIARU SKORZYSTAĆ Z KOMPROMISOWYCH RAD ANGIELSKICH.

Podobnie jak Niemcy sudeccy, tak samo i

SŁOWACY ŻĄDAJĄ KATEGORYCZNIE SPEŁNIENIA ICH POSTULATÓW.

W parlamencie praskim w dyskusji nad nowymi projektami ustaw o służbie wojskowej przemówił w imieniu Słowaków poseł Haszik, który wysunął

POSTULAT UTWORZENIA OSOBNYCH PUŁKÓW SŁOWACKICH ZE SŁOWACKĄ KOMENDĄ, ODRĘBNEJ ADMINISTRACJI WOJSKOWEJ, ZAPEWNIENIA SŁOWAKOM ODPOWIEDNIEJ ILOŚCI MIEJSC W KORPUSIE OFICERSKIM ITD.

W tych dniach odbyło się w Bratisławie posiedzenie prezydjum słowackiego stronnictwa ludowego pod przewodnictwem wiceprezesa stronnictwa posła dr Józefa Tiso. Omawiano przede wszystkim sprawę wyborów gminnych, stwierdzając, że wbrew twierdzeniom kół rządowych wybory te będą miały wielkie znaczenie polityczne. Stronnictwo pójdzie do wyborów samodzielnie i odrzuci kategorycznie wszelkie propozycje stronnictw centralistycznych.

Następnie omawiano sprawę

ORGANIZACJI MANIFESTACJI Z OKAZJI 20 ROCZNICY PODPISANIA UMOWY PITTSBURSKIEJ, KTÓRE MAJĄ SIĘ ODBYĆ W DNIU 4 I 5 CZERWCA W BRATISŁAWIE.

Władze po długim zwlekaniu udzieliły wreszcie zezwolenia na urządzenie manifestacji, wobec czego rozpoczęto energiczne przygotowania do ich ostatecznego zorganizowania.

W związku z obecną sytuacją polityczną stwierdzono, że

WYPADKI JAKIE MIAŁY MIEJSCE W OSTATNIM CZASIE A ZWŁASZCZA WYDARZENIA, KTÓRYCH NALEŻY NIEDŁUGO OCZEKIWAĆ, KAŻĄ SŁOWACKIEMU STRONNICTWU LUDOWEMU, JAKO REPREZENTANTOWI NARODU SŁOWACKIEGO UTRZYMAĆ DOTYCHCZASOWĄ TAKTYKĘ ORAZ KIERUNEK DZIAŁALNOŚCI POLITYCZNEJ I PROWADZIĆ NADAL WALKĘ O PEŁNĄ AUTONOMIĘ.

Słowackie stronnictwo ludowe wzywa Słowaków, aby byli na wszystko przygotowani, przy czym najważniejszym nakazem chwili jest jedność wszystkich Słowaków w kraju i zagranicą.

Jeśli chodzi o

STOSUNEK CZECHÓW DO POLAKÓW, TO MIMO OBIETNIC RZĄDU PRASKIEGO, NIC W TYM KIERUNKU SIĘ NIE ZMIENIA

W ostatnich dniach mnożą się ponownie konfiskaty prasy polskiej, zwłaszcza zamieszczonych w niej artykułów przedwyborczych. W dzisiejszym „Dzienniku Polskim" został skonfiskowany częściowo artykuł wstępny, omawiający znaczenie wyborów gminnych dla ludności polskiej w Czechosłowacji i wzywający do tłumnego głosowania na listy Związku Polaków. Uległ również konfiskacie w trzech miejscach artykuł „Ewangelika", organu towarzystwa ewangelickiej oświaty ludowej na Śląsku, wzywający wszystkich ewangelików do głosowania na listy Związku Polaków.

Z tych wszystkich faktów widać, że

CZECHOSŁOWACJA ZNAJDUJE SIĘ W TEJ CHWILI W CIĘŻKIM KRYZYSIE.

Pragnąc w jakiś sposób z niego wybrnąć, rząd czechosłowacki zdecydował się na przeprowadzenie wyborów gminnych, które odbędą się w terminach 22 i 29 bm.

Dają się również słyszeć głosy o KONIECZNOŚCI BEZZWŁOCZNEGO ROZPISANIA WYBORÓW DO SEJMU

Wskazując na niebywały chaos jaki zwłaszcza w ostatnim czasie zapanował w koalicji rządowej oraz na bezsilność rządu, który nie jest w stanie rozwiązać zasadniczych problemów polityki wewnętrznej i zagranicznej, „Slovenska Pravda" wyraża przekonanie, że winny być bezzwłocznie rozpisane nowe wybory do parlamentu. Byłoby to jedyne wyjście z rozpaczliwej sytuacji politycznej, w jakiej znajduje się Czechosłowacja.

Interpelacja poselska w Sejmie praskim w sprawie szykanowania Polaków na Śląsku Cieszyńskim

Morawska Ostrawa, 17. 5. (PAT). W tych dniach poseł polski do parlamentu praskiego dr. Wolf wniósł interpelację w sprawie niedopuszczalnego postępowania policji i żandarmerji na Śląsku Cieszyńskim w stosunku do Związku Polaków w Czechosłowacji. Z całego szeregu gmin dochodzą skargi, że żandarmeria oraz członkowie policji państwowej przetrzymują na posterunkach mężów zaufania Związku Polaków, przesłuchują ich wielokrotnie, przeprowadzają rewizje osobiste i domowe. Poseł Wolf cytuje w interpelacji szereg wypadków, w których żandarmeria odbierała mężom zaufania Związku Polaków deklaracje członkowskie, odradzała im werbowania członków, rozwiązywała bezprawnie poufne zebrania zwołane zgodnie z ustawą przez wielokrotne surowe przesłuchiwanie i dochodzenia w stosunku do wszystkich zapisujących się do Związku i biorących udział w zebraniach — wytwarzała wrażenie, że należenie do Związku jest czynem karygodnym i wywoła niewątpliwie niekorzystne konsekwencje jak n. p. wydalenie z pracy.

Konfiskaty polskich artykułów i odezw wyborczych

Mor. Ostrawa, 17. 5. (PAT). Organ czeskiej Macierzy szkolnej „Tesinske Noviny" podaje w streszczeniu deklarację Komitetu Porozumiewawczego stronnictw polskich, w których komitet domaga się imieniem ludności polskiej przywrócenia stanu posiadania z r. 1918 i trzech zasadniczych gwarancyj autonomistycznych.

Pismo czeskie nazywa deklarację „dokumentem bezczelności" ludności polskiej.

Mor. Ostrawa, 17. 5. (PAT). Na marginesie ostaniej konfiskaty artykułu wyborczego pisze „Dziennik Polski": „Pisaliśmy o wyborach i będziemy w dalszym ciągu na ten temat pisać, aczkolwiek w głowie nie może nam się pomieścić, że wzywanie Polaków do głosowania na listy polskie może być przestępstwem.

Nie może nam się pomieścić w głowie, że

powtórzenie stwierdzonych faktów historycznych, czy stwierdzenie, że na tej ziemi przodkowie nasi siedzieli już przed 600 laty — może ulec konfiskacie.

Mor. Ostrawa, 17. 5. (PAT). Opierając się na odezwie czeskiej rady narodowej, wzywającej wszystkich obywateli w gminach pogranicznych do

(Dalszy ciąg na str. 2-giej).

Podróże p. Budzyńskiego

W niektórych organach prasowych pojawiły się wiadomości o pobycie we Lwowie czołowego przedstawiciela grupy „Jutra Pracy" posła Budzyńskiego. Podobno pos. Budzyński podróżuje po całym kraju w poszukiwaniu zwolenników do swojej grupki. Wtajemniczeni twierdzą, że rezultat tej podróży jest bardzo nikły.

Jeżeli chodzi o Lwów, to rozmowy p. Budzyńskiego były bardzo mocno zakonspirowane. Nie wiadomo tylko, czy ta konspiracja wynikła z braku rozmówców, czy też z tajemniczości tematu. Podobno p. Budzyński dopraszał się o rozmowę z niektórymi osobistościami, kierującymi życiem politycznym Lwowa. Skończyło się jednak na pobożnych życzeniach i marzeniach p. Budzyńskiego.

W czerwcu będzie zamknięta lista adwokatów

Warszawa, 17. 5. (Tel. wł. — l. r.) Wobec wejścia w życie nowego prawa o ustroju adwokatury, budzi zainteresowanie sprawa zamknięcia listy adwokatów w poszczególnych okręgach. Stanie się to aktualne po ukonstytuowaniu się nowej naczelnej Rady adwokackiej, która objąć ma urzędowanie 24 czerwca. Po utworzeniu Rady adwokackiej w pełnym składzie, oczekiwane jest zasięgnięcie przez Ministerstwo Sprawiedliwości opinii z reprezentacji adwokatury o projektach zamknięcia list. Restrykcje na terenie apelacji krakowskiej i lwowskiej — według pogłosek — są już kwestią przesądzoną. Przy wykonywaniu nowej ustawy nasunęły się liczne wątpliwości, m. in. jak ostatecznie wyjaśniono prawo występowania aplikantów przed sądami okręgowymi. Dawne przepisy, które uprawniały do zastępstwa patronów w sądach okr. nie zostały powtórzone w nowej ustawie, brak również powoływania się na przepisy ustawy poprzedniej.

Debata lotnicza przyśpieszyła przesilenie w gabinecie Chamberlaina

Projekt utworzenia min. zaopatrzenia wojennego

Londyn, 17. 5. (PAT.) Cała dzisiejsza prasa angielska bez wyjątku stwierdza, że przesilenie w łonie gabinetu rozpoczęło się z racji skutków debaty lotniczej i ataków na ministra lotnictwa. Ponieważ zaś równocześnie zachodzi konieczność obsadzenia na nowo ministerstwa kolonii, gdyż Ormsby Gore odziedziczył tytuł lorda Harlecha po zmarłym ojcu i odtąd zasiadać będzie w Izbie lordów, wobec tego dzienniki przewidują, że premier Chamberlain skorzysta z okazji i dokona daleko idącej rekonstrukcji gabinetu.

Wobec tego, że zmiany gabinetowe muszą być uzgodnione z królem, a król dziś wieczorem udaje się na 4-dniową podróż po hrabstwie Lancashire, prasa przewiduje, że premier odbędzie dziś jeszcze dłuższą naradę z królem, w toku której wszystkie zmiany, jakie premier zamierza przeprowadzić w swym gabinecie, zostaną omówione.

ZAMIAREM PREMIERA JEST OGŁOSZENIE ZMIAN JESZCZE PRZED CZWARTKIEM TO JEST PRZED NOWĄ DEBATĄ LOTNICZĄ W IZBIE GMIN. MOŻLIWE JEDNAK, ŻE WSKUTEK 4-DNIOWEJ NIEOBECNOŚCI KRÓLA, OGŁOSZENIE ZMIAN I ZAPRZYSIĘŻENIE MINISTRÓW ODŁOŻONE ZOSTANIE DO NASTĘPNEGO WEEKENDU. POZA ZMIANAMI PERSONALNYMI, PRZEWIDYWANYMI PRZEZ PRASĘ, PRZEDE WSZYSTKIM NA STANOWISKU MINISTRA LOTNICTWA, KOLONII, DOMINIÓW A TAKŻE SPRAW ZAGRANICZNYCH I PLANU ZAOPATRZENIA

niektóre dzienniki twierdzą, że stworzony zostanie specjalny urząd ministra zaopatrzenia wojennego.

Londyn, 17. 5. (PAT.) Chociaż Chamberlain jest niedysponowany, nie przeszkadza mu to, jak zaznacza Reuter, porozumiewać się z członkami rządu, naradzającymi się z królem w sprawie zmian w łonie gabinetu oczekiwanych w ciągu 48 godzin.

PREMIER PRAWDOPODOBNIE ZGODZI SIĘ NA USTĄPIENIE SWINTONA.

Jako prawdopodobni następcy Swintona są wymieniani Hoare lub Hoare Belisha.

Londyn, 17. 5. (PAT.) Sir Samuel Hoare, opuści dzisiaj wieczorem Londyn, by towarzyszyć królowi angielskiemu w jego podróży po hrabstwie Lancashire.

Sir Samuel Hoare powróci jednakże do Londynu, by być obecnym podczas debaty w Izbie gmin „jaka odbędzie się w czwartek na temat zbrojeń lotniczych.

Kto wygrał?

Warszawa, 17. 5. (Tel. wł.) W dzisiejszym ciągnieniu Państwowej Loterii Klasowej padły następujące wygrane:

50.000 zł. na nr. 111864.

10.000 zł. na nr. 137001 98531 (zakupiony w „Nadziei" Lwów, Legionów 11) 96505.

5.000 zł. na nr. 12550 43413 62344 98229 110373 111412 139724.

2.000 zł na nr. 22959 53987 68707 (zakupiony w „Nadziei" Lwów, Legionów 11) 60840 91892 103014 104814 106807 138296 148294 147010.

1.000 zł. na nr. 2560 2177 3634 (zakupiony w „Nadziei" Lwów, Legionów 11) 21694 25970 26931 33597 45514 (zakupiony w „Nadziei" Lwów, Legionów 11) 45549 (zakupiony w „Nadziei" Lwów, Legionów 11) 45583 (zakupiony w „Nadziei" Lwów, Legionów 11) 60594 67913 68668 70047 71303 72248 (zakupiony w „Nadziei" Lwów, Legionów 11) 73608 71503 78785 83025 (zakupiony w „Nadziei" Lwów, Legionów 11) 87751 88118 (zakupiony w „Nadziei" Lwów, Legionów 11) 98889 102028 102272 123217 117672 119083 122730 124067 138421 130589 135504 138063 143219 145370 150473 158322 158431 (zakup. w „Nadziei" Lwów, Legionów 11).

Audiencje na Zamku

Warszawa, 17. 5. (PAT.) Pan Prezydent R. P. przyjął wczoraj nowomianowanego ambasadora R. P. w Rumunii Rogera Raczyńskiego.

Warszawa, 17. 5. (PAT.) Pan Prezydent R. P. przyjął dnia 14 maja J. E. nuncjusza apostolskiego Cortesi w towarzystwie p. o. dyrektora protokołu dyplomatycznego P. A. Łubieńskiego.

Warszawa, 17. 5. (PAT.) Pan Prezydent R. P. wczoraj w obecności ambasadora francuskiego Noela i p. o. dyr. protokołu dypl. Aleksandra Łubieńskiego ks. Msgr. Greute biskupa.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY W DNIU 17 B. M.

W dzielnicach zachodnich przejściowy wzrost zachmurzenia ze skłonnością do burz. Na pozostałym zaś obszarze kraju, utrzyma się w dalszym ciągu pogoda słoneczna i upalna przy słabych wiatrach z kierunków południowych. Widzialność dobra.

(Dalszy ciąg ze strony 1-ej)

wystawiania jednej listy i jednolitego tłumnego głosowania celem „zadokumentowania siły republiki" — prasa czeska prowadzi nie przebierającą w środkach, ostrą kampanię przeciw wszystkim, którzy nie chcą się zgodzić na kompromis wyborczy.

M. in. prawicowy „Moravskoslezsky denik" piętnuje w ostrych słowach projekt wspólnej listy wyborczej z Czechami, oświadczając, że Polacy głosować będą tylko na listę polską i że nikt nie może ich zmusić do oddania głosów na czeskich kandydatów.

Mor. Ostrawa, 17. 5. (PAT). Oba stronnictwa polskie Związek Polaków i Polska Socjalistyczna Partia Robotnicza, przeciwstawiając się próbom czeskiej rady narodowej przełamania przy pomocy jednej listy czeskiej skonsolidowanego, jednolitego frontu polskiego

idą w całym szeregu gmin śląskich wspólnie do wyborów,

wystawiając jedną wspólną listę polską.

Aresztowanie Niemców w Czechosłowacji

Praga, 17. 5. (PAT.) Urzędowo komunikują, że w ub. sobotę i niedzielę aresztowano w kilku miejscowościach kraju licznych obywateli narodowości niemieckiej, rozrzucających nielegalne proklamacje, podrywające zaufanie do władz.

Berlin, 17. 5. (PAT.) Dzienniki niemieckie donoszą z Pragi, że 13 b. m. w Nikolsburgu, policja czeska aresztowała i pobiła pałkami gumowymi 20 młodych Niemców, którzy demonstrowali na ulicach.

Rząd gen. Franco nawiązał stosunki dyplomatyczne z Watykanem

Citta d. Vaticano, 17.5. (PAT). Stolica apost. i rząd Hiszpanii nacjonalistycznej nawiązały normalne stosunki dyplomatyczne. G. Franco mianował ambasadorem przy Watykanie Don Jose Maria Yanguasa, wicehrabiego de Santa Clara.

Ojciec święty mianował nuncjuszem apostolskim w Burgos msgr. Gaetano Cicognani, który był nuncjuszem apostolskim w Wiedniu.

Burgos, 17. 5. (PAT). Wojska gen. Franco posuwają się w dalszym ciągu naprzód na południe od Allepuz, zajmując wioski Val de Linares i Alacala de la Selva.

Konferencja informacyjna w BGK

w sprawie kas bezprocentowego kredytu

Warszawa, 17. 5. (Tel. wł. — l. r.) W tych dniach odbyła się w Banku Gosp. Kraj. konferencja informacyjna w sprawie kas bezprocentowego kredytu przy udziale przedstawicieli ministerialnych resortów gospodarczych instytucji publicznych oraz związków instytucyj kredytu społecznego.

Na konferencji tej uzgodniono, że kasy bezprocentowego kredytu, reprezentujące inicjatywę społeczną alimentowane prawie wyłącznie z ofiarności publicznej, przyczyniają się u nas do podtrzymania samodzielnych drobnych warsztatów pracy zarobkowej, wytwórczej i handlowej.

W dyskusji podkreślono, że kasy bezprocentowego kredytu przez podnoszenie gospodarcze ludności niezamożnej, wciągają ją mogą do obrotu kredytowego i do procesu wewnętrznej kapitalizacji. Z tego też powodu zasługują na pomoc ze strony naszego aparatu kredytowego.

W zakończeniu dyskusji uznano za wskazane powołanie przez Bank Gospodarstwa Kraj. komitetu opiniodawczego dla zagadnień, związanych z kredytami bezprocentowymi.

Ks. Biskup Kocyłowski poddą się ponownej operacji

W stanie zdrowia J. E. biskupa Ordynariusza ob. gr.-kat. ks. Józefata Kocyłowskiego, nastąpiło ponowne pogorszenie. Jak wiadomo J. E. ks. biskup, poddał się przed dwoma tygodniami ciężkiej operacji szczęki w sanatorium Polskiego Czerwonego Krzyża we Lwowie. Obecnie, na skutek pogorszenia, na polecenie lekarzy ks. biskup przewieziony został do Wiednia, gdzie zostanie prawdopodobnie poddany ponownej operacji przez tamtejszych lekarzy specjalistów.

Lwów, dnia 16 maja 1938 r.

Mijamy niebezpieczny zakręt

Wszyscy mamy żywo w pamięci ogromne wrażenie, jakie wywarła śmierć Piłsudskiego. Zwolennicy i wrogowie Wielkiego Marszałka odczuli równie głęboko zmianę zaszłą w życiu narodowym. Świadomie czy podświadomie w psychice polskiej zapanował nastrój niepokoju i wyczekiwania. Z takich nastrojów rodzą się zawsze w społeczeństwach zdrowych tendencje obronne, potęgują się instynkty nacjonalistyczne i dochodzą czasem aż do skrajności szowinizmu. Jeśli te objawy nadwrażliwości narodowej zostaną pokierowane rozumną myślą i świadomą wolą, mogą one stworzyć podstawę nowego, świetnego rozwoju, mogą spowodować zjednoczenie i wyładowanie ukrytych sił społecznych. Jeśli natomiast spotęgowana wrażliwość nacjonalistyczna ulegnie płytkiej demagogii, bujnemu frazesowi i nieodpowiedzialnemu radykalizmowi — wywołuje chaos i wyrodnieje równie szybko, jak wzrosła, stając się pustą i jałową negacją wobec wszystkiego, co jest pozytywną rzeczywistością.

W ciągu trzech lat od śmierci Wielkiego Marszałka zmagały się obydwa scharakteryzowane tutaj prądy: dążności dośrodkowe, skierowane ku utrzymaniu i pełnej realizacji testamentu Piłsudskiego, Konstytucji Kwietniowej i systemu rządów ponadpartyjnych, nie ulegających presji ani prawicy ani lewicy socjalnej — oraz dążności odśrodkowe, skierowane ku „zbawianiu" Polski zapomocą gwałtownych rozstrzygnięć szowinistyczno-prawicowych lub liberalno-lewicowych. Tendencje odśrodkowe miały okres dobrej koniunktury, w której panowała olbrzymia inflacja takich haseł, jak „jednolity front prawicy", a z drugiej strony „front ludowy". Najwyższą mądrością była tu idea wojny domowej, zarzewie niepohamowanej waśni wewnętrznej na wzór Hiszpanii. Niech się Polacy mordują i wyrzynają wzajemnie, aby tylko zaistniał system rządów skrajnie prawicowych lub skrajnie lewicowych, totalnych w nacjonaliźmie lub totalnych w komuniźmie.

Że ten ekstremistyczny program walki wewnętrznej rzucili komuniści z lewa, że go — z przeciwnych pobudek — podjęła niedoświadczona młodzież z prawa — można to wytłumaczyć. Ale że ten program podjęły sfery konserwatywne, które powinny mieć rozwagę i poczucie perspektywy dziejowej, jest to fakt niezrozumiałego zaślepienia i upadku myśli zachowawczej. Można to zrozumieć jedynie jako desperacką próbę wyzyskania nastrojów skrajnie prawicowych dla obrony materialnego stanu posiadania niektórych warstw i grup społecznych. Ale w desperacji ludzie chwytają się zwykle — desek i toną. Są pewne symptomy, świadczące iż nerwowy nastrój „ultra", a więc ultra-szowinizmu, ultra-nacjonalizmu, ultra-prawicy itd. zaczyna się przesilać. Jednym z objawów tego procesu była dywersja konserwatystów, O. N. R. i „Jutra pracy" wobec Obozu Zjednoczenia Narodowego. Dywersanci ponieśli klęskę, O. Z. N. zwarł swoje szeregi, a cały naród ujrzał tę niezbitą prawdę, że polityka polska musi iść po drodze wytkniętej geniuszem Piłsudskiego, nie zbaczając na manowce prawicy ani lewicy, nie idąc w służbę społecznej interesowności zachowawców, ani lekkomyślności radykałów, nie ulegając wpływowi partyj, za którymi kryją się sugestie masońskie, żydowskie lub komunistyczne.

Podobnie postępują zresztą i inne państwa, totalne czy demokratyczne — Włochy, Niemcy, Anglia, ostatnio i Francja. Rządy tych państw prowadzą politykę ogólnych interesów narodowych, nie ulegając presjom skrajnej prawicy czy lewicy. Jeśli im ulegały, jak rząd Bluma we Francji, powodowały katastrofę.

Inflacja rozmaitych „ultra" i „hurra" jest już bodajże za nami. Mijamy niebezpieczny zakręt, za którym wóz polityki polskiej musi się toczyć szybciej po dobrze wytkniętej drodze.

M. PISZCZKOWSKI

Kraje bałtyckie i Polska

Polska służba dyplomatyczna, od szeregu ostatnich miesięcy, wykazała dużą aktywność w krajach nad Bałtykiem.

Nie bez pożytku więc będzie poruszyć kilka momentów tego zainteresowania i uwypuklić niektóre przejawy życia i tamtejszych stosunków. Przede wszystkim, wizyty oficjalne polskiego ministra przemysłu i handlu w Tallinie, Rydze i Helsinkach zdziałały, że zamierające stosunki wymiany towarowej zostały pchnięte na nową drogę i specjaliści pracują już od kilku miesięcy nad uaktywnieniem i powiększeniem obrotów między Polską a krajami nad Bałtykiem.

Wyrażając w jednym zdaniu obraz istniejący, można powiedzieć, że kraje bałtyckie odbierały od Polski znacznie więcej towarów niż Polska od nich kupowała (gdyż eksportowały one produkty podobne do towarów przez nas wywożonych); kiedy nadszedł okres kryzysu gospodarczego i moda handlu kompensacyjnego: donnant-donnant, najzwyczajniej zamknęły one zupełnie granice swe dla importu z Polski, (oprócz Finlandii pozostającej nadal przy zasadach polityki wolności obrotów), tłumacząc się brakiem dewiz i koniecznością kupowania u tych, którzy kupują u nich.

Zamarły więc wszelkie stosunki gospodarcze, a ograniczano się do politycznych deklaracyj platonicznej miłości. Spostrzeżono jednak wkrótce, że wpływy polskie nad Bałtykiem malały z dnia na dzień, ze zrozumiałych zresztą powodów: ci, którzy dają coś innym zarobić, wywierają zawsze większy wpływ od tych, którzy tylko podziwiają piękno i urodę...

Kiedy braki te wyszły na jaw, rozpoczęły się wizyty i rewizyty, które jeszcze trwać będą w bieżącym roku. Tallinn wkrótce ujrzy ministra Becka, który obiecał odwiedzić swego kolegę estońskiego K. Seltera, znanego już stolicy; poza tym, nasz szef sztabu generalnego wybiera się na ogólny objazd krajów bałtyckich, dla zrewanżowania się za wizyty jemu składane podczas ostatnich manewrów.

Kraje bałtyckie przebyły ostatnio kilka ciekawych do podkreślenia momentów. Stworzenie t. zw. „Ententy Bałtyckiej", w której partnerzy nie byli sobie równi, nie mogło mieć dotychczas wielkiego znaczenia. O ile dwa północne kraje bałtyckie — Estonia i Łotwa — stosunki swe zagraniczne miały „uregulowane" i spokojne, o tyle trzeci współkontrahent: Litwa, dopiero obecnie rozpoczyna normalny żywot. Daje się to wyczuć w rozmowach z Łotyszami, czy Estończykami, którzy radzi by Litwę widzieć w swoim gronie, ale nie chcą zbyt daleko się angażować, ze względu na jej stosunek do Polski, a z drugiej strony niezbyt wyraźną sytuację Memla—Kłajpedy, gdzie stale powtarzają się manifestacje prohitlerowskie. Przyjmiemy was — mówią oni Litwinom — ale uregulujcie swoją politykę zagraniczną na solidniejszych podstawach. Teraz koncepcja ta przyoblecze może nowe szaty.

Dla tego powodu „Ententa Bałtycka", podkreślają to ciągle, jest tylko traktatem „kollaboracji" i uzgadniániem wspólnych zainteresowań. Otóż w zrozumieniu esto-łotewskim, ani kwestia Wilna, ani Memla-Kłajpedy nie jest przedmiotem wspólnych zainteresowań. Poproszono więc grzecznie na jednym z posiedzeń delegatów litewskich Ententy Bałtyckiej, by sprawy te nie były więcej poruszane, jeśli chcą oni jakiekolwiek rezultaty osiągnąć z współpracy z sąsiadami bałtyckimi.

Dla tego także powodu prawdopodobnie Estonia z Łotwą podpisały wyraźny wojskowy układ sojuszniczy, do którego Litwy nie zaproszono.

Jak się wyraził do mnie jeden z polityków bałtyckich jest to trójkątny „mariage de raison, mais non pas d'amour", gdyż takim być nie może z wielu zresztą względów. Miłość estołotewska jest miłością „legalną", z trzecim zaś partnerem małżeństwo „flirtuje", jak ze zwykłym przyjacielem domu, który mile jest widziany, ale od łoża sojuszu trzymany z daleka.

Często więc tłumaczy się tam Litwinom, że „czas już zerwać z przeszłością i nowe życie rozpocząć, nie zawsze jednak perswazje te dawały pozytywne rezultaty. Trzeba było dopiero energicznej interwencji rządu polskiego, by wejść na nową drogę.

Niesmak stosunków tych często się odczuwał. Figle i kawały „przyjaciel" ten stale lubił sąsiadom płatać. Niedawno np. nakładem poważnego wydawcy londynskiego Methuen Company ukazała się książka p. Davies, opisująca wrażenia z podróży po krajach bałtyckich: Estonii, Łotwy i Litwy. Książka zaczyna się i kończy mapami bałtyckiej części Europy, na których w okolicy Wilna grubymi czcionkami wydrukowano napisek: „terytorium litewskie zabrane przez Polskę". Te rzeczy muszą ustać, jeżeli nowe stosunki polsko-litewskie mają mieć jakiekolwiek znaczenie.

W oficjalnych sferach estońskich i łotewskich zaprzeczają uroczyście, by książka była subwencjonowana przez dwu północnych sąsiadów Litwy. Estończycy nawet twierdzą, że kiedy już wydrukowaną książkę przekazano im, protestowali przeciw nieścisłościom tam zawartym w stosunku do ich własnego kraju. Jest więc widocznym, że to propaganda litewska robiona pod płaszczykiem i na koszt przyjaciół bałtyckich w dość niesmacznej formie.

Moi znajomi Estończycy podkreślali, że można by tak samo dobrze wydrukować książkę o podróżach po Polsce, z mapą przedstawiającą Kurlandię, Latgavię i ładny kawałek krajów bałtyckich, jako prowincje polskie, zagarnięte przez Łotwę, Estonię i Litwę.

Litwa więc w Entencie Bałtyckiej była tym enfant terrible, którego nikt nie był w stanie upilnować.

Ciekawą w Entencie jest rola Estonii. Otóż śmiało można powiedzieć, że orientacja estońska nie chce zbyt daleko angażować się w Entencie Bałtyckiej, ze względu na swe inklinacje i nadzieje skandynawskie.

Dzisiaj, kiedy Finlandia została już zaliczona do rodziny skandynawskiej, Estowie także ostrzą swe nadzieje. Tłumaczą to argumentami, których ważkości nikt nie zaprzeczy. Etnicznie Estowie, tak jak Finowie, stanowią tę samą grupę ugro-fińską. Gospodarczo — pracują z tymi samymi krajami, co i Skandynawia: z Anglią i Niemcami. Z pozostałymi zaś obu krajami bałtyckimi, nie mają żadnych stosunków handlowych (0,5 proc.). Politycznie stosunki swe mają bardziej solidnie ugruntowane, nawet solidniej niż Finowie, dla których Karelia, półwysep Kolski, a może nawet i wyspy Anandzkie, ze snu czasem mogą ich wybijać.

Poza tym Estowie przez swą pozycję północną na uboczu, są jakby naturalnym przedmurzem ochronnym dla Szwecji nad Bałtykiem. Mają zatem więcej atutów i powodów do zaliczania się do tej właśnie grupy skandynawskiej, aniżeli sami Finowie, a w każdym razie nie mniej niż oni.

Ukazał się na ten temat niedawno obszerny artykuł w Dorpackim periodyku „Academia", pióra młodego Tennysona, doskonale program powyższy ujmujący. Artykuł ten jednocześnie wysuwa szczere rady pod adresem Łotwy i Litwy podkreślając, że są to kraje, których naturalne oparcie leży i powinno leżyć w mocarstwowości Polski. W razie np. konfliktu wojennego między Rosją a Niemcami, w którym Polska dobrze uzbrojona nie pozwoliłaby na przemarsz przez swoje ziemie, Łotwa i Litwa są właśnie tymi terytoriami, przez które taki „side-attack" przejdzie. Oto powód dla powyższej konkluzji.

Łotwa i Litwa więc nie mają nic do przegrania, a wszystko do wygrania w oparciu o silną Polskę — kończy Tennyson.

Oczywiście na temat powyższych argumentów nie wypowiedziały się czynniki oficjalne estońskie, nie mniej jednak niezawodnie podobają się one wielu Estończykom.

J. J. PEŁCZYŃSKI

MARSZAŁEK ŚMIGŁY-RYDZ NA ŚWIĘCIE ŻOŁNIERSKIM

Warszawa, 16. 5. (PAT). W dniu 15. bm. reprezentacja b. żołnierzy polskich na Wschodzie obchodziła 20-lecie swych walk na polach bitew pod Pokosłowiem i Kaniowem oraz 20-lecie powstania 1-go polskiego korpusu i 4-tej dywizji gen. Żeligowskiego. W uroczystościach wzięli b. liczny udział członkowie Związku Legionistów Polski Formacji Puławskiej, Związku b. żołnierzy 1 korpusu polskiego, Związku Kaniowczyków i Żeligowczyków łącznie z członkami b. 2-iej karpackiej brygady Legionów pol.

Uczestnicy uroczystości złożyli wieniec pod pomnikiem 1 korpusu na wybrzeżu Kościuszkowskim oraz uczcili pamięć poległych w walkach o niepodległość przed grobowcem poległych Legionistów na cmentarzu wojskowym na Powązkach.

W kościele garnizonowym przy ul. Długiej uroczystą mszę świętą odprawił ks. biskup polowy W. P. Gawlina, kazanie zaś wygłosił b. kapelan 1-go korpusu W. P. na Wschodzie ks. Około-Kulak.

Na nabożeństwie obecni byli: p. Minister Spraw Wojskowych gen. Kasprzycki, Wiceminister Spraw wewnętrznych Nakoniecznikow - Kłuskowski, jako prezes reprezentacji b. żołnierzy polskich na Wschodzie, Wojewoda Raczkiewicz, generalicja, przedstawiciele władz państwowych, delegacje organizacji kombatanckich oraz uczestnicy zjazdu z pocztami sztandarowymi. Przed kościołem ustawiła się kompania chorągwiana wojska.

Po mszy świętej odbyło się poświęcenie sztandaru Związku Kaniowczyków okręgu warszawskiego. Aktu poświęcenia dokonał ks. kanonik Żelazowski.

Następnie udała się na grób Nieznanego Żołnierza delegacja Związków b. żołnierzy polskich na Wschodzie i złożyła wieniec. Przy składaniu wieńca asystowały poczty sztandarowe organizacji kombatantów.

Z kolei uczestnicy uroczystości przemaszerowali ulicami miasta do Belwederu celem uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego.

Defilada przed Naczelnym Wodzem

Dziedziniec belwederski wypełniły poczty sztandarowe, delegacje organizacji b. wojskowych i uczestnicy zjazdu. Po złożeniu wieńca przez delegację uczczono pamięć Zmarłego Wodza Narodu chwilą milczenia.

Po uszeregowaniu się na ul. Belwederskiej odbyła się na ul. Klonowej defilada uczestników uroczystości przed panem Marszałkiem Śmigłym Rydzem. W czasie defilady wznoszono gromkie okrzyki na cześć Naczelnego Wodza. Marszałek Śmigły Rydz przyjmował defiladę w otoczeniu prezesa reprezentacji b. żołnierzy polskich na Wschodzie, Wiceministra Nakoniecznikow-Klukowskiego i prezesa b. „Naczpolu" Woj. Raczkiewicza.

O godz. 13 w sali Rady miejskiej odbyła się uroczysta Akademia, na którą przybyli generalicja i przedstawiciele władz. Salę wypełnili szczelnie uczestnicy zjazdu.

Akademię zaszczycił swoją obecnością Pan Marszałek Śmigły Rydz. Przed ratuszem i na schodach wiodących do sali Rady miejskiej ustawili się szpalerami członkowie b. formacji polskich na Wschodzie w historycznych mundurach.

Na chwilę przed rozpoczęciem Akademii przybył Pan Marszałek Śmigły Rydz.

Wchodzącego na salę Pana Marszałka w otoczeniu Pana Ministra Spraw Wojskowych i generalicji po witano hymnem narodowym oraz gromkimi okrzykami „Niech żyje!"

Wizyta p. Strakacza

W warszawskich kołach politycznych rozeszły się pogłoski, jakoby we czwartek i piątek bawił w Warszawie sekretarz Paderewskiego, p. Strakacz. Przyjazd p. Strakacza miał mieć znaczenie polityczne.

B. poseł Dubois ponownie przed sądem

Bielsk Podlaski, 16. 5. (PAA). Na dzień 18 b. m. została rozpisana rozprawa w Bielsku Podlaskim przeciwko b. posłowi Dubois za przemówienie, wygłoszone na wiecu publicznym jesienią ub. roku w Bielsku Podl.

Kielce. 16. 5. (PAA). W Racławicach został aresztowany w kancelarii gminnej tamtejszy sekretarz gminy, Cadelski, przez wywiadowców urzędu śledczego z Miechowa. Cadelskiego aresztowano za nadużycia, popełnione w gminie Koniusza, pow. Miechów.

Anglia poświęci Czechy dla przyjaźni z Niemcami

Londyn, 16. 5. (PAT.) **Wynurzenia dzisiejszego „Sunday Referee", ocenia jącego bardzo pesymistycznie sytuację Czechosłowacji po obradach genewskich i stwierdzające, że „losy tego kraju są przesądzone" — odpowiadają tendencjom, które coraz wyraźniej ujawniają się w Berlinie.**

WIZYTA HENLEINA BYŁA DOWODEM, ŻE STOSUNEK BRYTYJSKICH KÓŁ POLITYCZNYCH WOBEC CZECHOSŁOWACJI STAJE SIĘ CORAZ BARDZIEJ ŻYCZLIWY DLA POSTULATÓW NIEMCÓW SUDECKICH. ROZMOWY, KTÓRE ODBYŁ HENLEIN W LONDYNIE, PRZYCZYNIŁY SIĘ DO WIĘKSZEGO ZROZUMIENIA ISTOTY ŻĄDAŃ MNIEJSZOŚCI NIEMIECKIEJ W CZECHOSŁOWACJI.

Premier Chamberlain zdecydowanie dąży do tego, aby sprawa czeska nie wpłynęła na możliwość porozumienia W. Brytanii i Francji z Niemcami.

Wszystko zdaje się wskazywać na to że W. Brytania wywierać będzie obecnie silniejszy nacisk na Pragę, aby żądania Henleina zostały przyjęte.

Henlein w Pradze

Berlin, 16. 5. (PAT.) W sobotę o 22.25 **przybył tu samolotem z Londynu wraz ze swym osobistym sekretarzem Konrad Henlein. Wbrew pewnym przypuszczeniom, nie pojechał on do Berchtesgaden, lecz z dworca lotniczego udał się taksówką do mieszkania swoich znajomych. Według słów Henleina, udaje się on do Pragi w niedzielę wieczorem.**

Przegląd prasy

Dwulecie rządów premiera Składkowskiego

W dniu 15 maja minęło dwa lata, od chwili objęcia steru rządów w Polsce przez Gen. Sławoja-Składkowskiego. Faktowi temu prasa poświęca artykuły i wzmianki.

„Kurier Poranny" swój obszerny artykuł kończy następującymi uwagami:

Refleksja tu nasuwa się ze szczególną natarczywością właśnie w dniu dzisiejszym.

Polska obchodzi bowiem dzisiaj skromne napozór i niegłośne święto. W żadnej formie nie zostało ono ani zapowiedziane, ani nie będzie uzewnętrznione. Jest to święto sprawności polskiego ustroju. Warto pomyśleć o tym nowym, w dziejach nowoczesnej Polski nieznanym dotąd swego rodzaju szlachetnym rekordzie.

* * *

Gabinet premiera generała dywizji dr Felicjana Sławoja-Składkowskiego w niezmienionym od początku swego istnienia składzie obchodzi dzisiaj swoje dwulecie.

Jest to zdarzenie w Polsce — chciałoby się powiedzieć — epokowe. Najdłużej i bez przerwy sprawował bowiem dotąd rządy tylko b. premier, a obecny marszałek Senatu Aleksander Prystor, który na stanowisku prezesa Rady Ministrów pozostawał prawie dwa lata, ale bez 18 dni. B. premier Bartel w ciągu pięciokrotnego zajmowania stanowiska szefa rządu sprawował rządy łącznie przez półtora roku. Ten sam okres czasu przypada tylko na trzykrotne rządy premiera płk. Walerego Sławka.

Dwuletni jubileusz premiera Sławoja-Składkowskiego zasługuje za tym na omówienie nie tylko ze względu na okres przez jaki obecny prezes Rady Ministrów wraz z całym gabinetem rządzi w Polsce, ale w jeszcze wyższym może stopniu ze względu na symboliczny, zasadniczy charakter tego faktu, który dowodzi siły obowiązującego porządku.

„Gazeta Polska" poświęca solenizantowi tej uroczystości gorące słowa:

„Dwa lata u steru rządów wielkiego państwa — to znaczy nie tylko dwa lata ciężkiej pracy; to znaczy również dwa lata odpowiedzialności przed narodem, przed historią, przed własnym sumieniem wreszcie. Dwa lata życia męża stanu — to dwa lata walki, w której wrogiem głównym jest nie opozycja, nie krytyka, lecz rzeczywistość, z którą dzień w dzień trzeba się brać za bary, mocować się całą siłą myśli, nerwów, charakteru.

Druga rocznica takiej pracy warta jest głębszej uwagi, serdecznej myśli i gorącego słowa.

Nie będziemy też w tej chwili ani laurki sztyftować, ani zagłębiać się wnikliwie w ocenę rządzenia. Gdy przed dwoma laty gen. dr Felicjan Sławoj-Składkowski na swój „patrol" wyruszał — pisaliśmy na tym miejscu, że z nazwiskiem jego związane są pojęcia prawości, prostoty i odwagi. Dziś dodać możemy tyle, że gdy myślimy o tych, którzy potrafią sprawy Rzplitej „ciągnąć tak, żeby w krzyżach trzeszczało" — postać gen. Sławoja-Składkowskiego w pierwszym rzędzie staje nam w oczach".

P. Premier Składkowski o prasie polskiej

Warszawa, 16. 5. (Tel. wł. — l. r.) W niedzielę odbył się w Warszawie zjazd Dziennikarzy R. P., któremu przewodniczył redaktor Ścieżyński. Zjazd zaszczycił swoją obecnością p. Premier Składkowski.

P. Premier wygłosił przemówienie, w którym zwrócił uwagę, że w Polsce prasa rozwija się szybciej w tej chwili niż w innych krajach. P. Premier oświadczył, że w czasie inspekcyj zauważył, że prasa codzienna dociera już na wieś, że chłop nie zadawala się już tygodnikiem, ale pragnie prasy codziennej. Zdaniem p. Premiera, jest to czynnik bardzo ważny, jeśli przyjmiemy, że prasa nie stwarza sytuacyj, ale od prasy zależy, czy na jakieś zjawisko życia państwowego patrzeć jako na zjawisko radosne czy też smutne czy uderzać w surmy triumfu, czy dzwonić na alarm.

Rewelacje o „Bractwie Słońca" i „Bractwie Stalowych Rycerzy"

W związku z secesją Z. M. P. Rutkowskiego, niektóre pisma podały wiadomość o istnieniu jakoby w łonie Z. M. P. tajnych organizacji: „Bractwa Słońca" i „Bractwa Stalowych Rycerzy". M. in. wskazywano na b. członka Z. M. P. p. Romanowskiego z Brześcia n. B., jako jednego z kierowników tej organizacji. W związku z tym, do korespondenta ag. „Kabel" w Brześciu n. B. zgłosił się ostatnio p. Romanowski i złożył oświadczenie, którego wynika, iż był on jedynie kierownikiem „Bractwa Słońca", które rozwiązał sam na podległym mu terenie, przekonawszy się o destrukcyjnej działalności tajnych organizacji młodzieżowych. Okręg poleski był tylko jedną z komórek. Większe ośrodki mieściły się na Śląsku i w woj. białostockim.

O istnieniu tej organizacji zawiadomił p. Romanowski kierownictwo Z. M. P. zaraz po ukazaniu się Związku na widowni politycznej. Rozwiązanie zaś „Bractwa Słońca" nastąpiło za wiedzą i z pomocą kierownictwa Z. M. P.

Dalej p. Romanowski oświadczył, iż akta tej sprawy znajdują się w posiadaniu mjr Galimata. Na potwierdzenie swoich słów złożył p. Romanowski naszemu korespondentowi pisemne oświadczenie.

Ze swojej strony dodajmy, iż „Bractwo Słońca", jak wynika z rewelacji p. Romanowskiego — było organizacją zmontowaną według wzorów masońskich. Istniał podział na zakony i loże, z 7 stopniami wtajemniczenia i całym zewnętrznym ceremoniałem masońskim.

Niejasna jest rola prof. Ułaszyna, któremu prasa przypisywała związek z tą sprawą. Mimo zaprzeczeń ze strony prof. Ułaszyna, zaprosił on, jak się dowiadujemy, p. Romanowskiego do Poznania w celu odbycia rozmowy.

Ożywiony kongres Legionu Młodych

Kraków, 16. 5. (Tel. wł.) Dziś w sali starego teatru w Krakowie, odbyły się obrady 5-go kongresu Legionu Młodych z udziałem kilkuset delegatów.

Po powitaniu przybyłych na zebranie przedstawicieli władz państwowych i wojska, przedstawicielki Pani Marszałkowej Piłsudskiej p. Bobrowskiej, powitanej frenetycznymi oklaskami i okrzykami naczelnik Marszałkowej Piłsudskiej „Niech żyje", wicemarszałka Senatu dr M. Kwaśniewskiego, reprezentanta Zarządu Okręgowego Związku Leg. Pol. w Krakowie i reprezentanta obwodu krakowskiego Związku Leg. Pol. posła Pochmarskiego, zebrani uczcili pamięć Pierwszego Komendanta Legionu młodych ś. p. Zapasiewicza, powstaniem z miejsc i chwilą milczenia.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił z ramienia władz naczelnych Legionu Młodych p. Mrozowiecki.

Z kolei odczytano depesze z życzeniami od P. Marszałkowej Piłsudskiej tej treści:

„Legion Młodych posiadał protektorat Wskrzesiciela Niepodległego Państwa Polskiego. Powoływanie się na Niego w jakiejkolwiek pracy, pociąga za sobą obowiązek solidnej pracy. Życzę więc, by wartość pracy Legionu, była godna imienia Marszałka Piłsudskiego".

Ruch w dalszym ciągu na czele Ligi

Niedzielne mecze o mistrzostwo Ligi, prowadziły duże zmiany w układzie tabeli. Pierwsze miejsce jednak zajmuje w dalszym ciągu Ruch przed Pogonią. Zmiany nastąpiły przede wszystkim na środkowych pozycjach.

	gier	pkt.	st. br.
1. Ruch	5	8:2	17:5
2. Pogoń	5	7:3	5:3
3. Warszawianka	5	6:4	15:13
4. A. K. S.	5	5:5	10:6
5. Warta	5	5:5	18:12
6. Cracovia	5	5:5	12:11
7. Ł. K. S.	5	5:5	6:8
8. Wisła	5	5:5	7:9
9. Śmigły	5	2:8	7:16
10. Polonia	5	2:8	5:16

WARTA ZREMISOWAŁA Z POGONIĄ 1:1 (0:1)

Mecz Warta — Pogoń zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (0:1). Wynik ten odpowiada na ogół przebiegowi gry. Pogoń była wyraźnie lepsza w 1-ej części zawodów, podczas gdy poznańczycy rozegrali się dopiero po przerwie i w tym okresie dość często atakowali.

Pogoń wystąpiła z zupełnie przegrupowanym atakiem, z młodymi zawodnikami: Wolaninem, Panasiem i Drecherem. Najlepiej grała trójka obronna i Sumara w pomocy. W ataku wyróżniał się Zimmer. W Warcie na wyróżnienie zasługuje Szerfke, trio obronne oraz pomocnicy Lis i Danielak.

Bramkę dla Pogoni zdobył Wolanin, wyrównał dla Warty Kaźmierczak. Sędziował p. Lenga z Łodzi. Widzów około 6 tysięcy.

Przed meczem zarząd Pogoni powitał drużynę Warty, wręczając poznańczykom pamiątkowy upominek.

SENSACYJNE ZWYCIĘSTWO WISŁY NAD RUCHEM

Kraków, 16. 5. Rozegrany w Krakowie mecz o mistrzostwo miedzy drużyną Ruchu i Wisłą, zakończył się sensacyjnym zwycięstwem Wisły w stosunku 3:1 (1:1). Była to pierwsza porażka Ruchu w tegorocznych rozgrywkach o mistrzostwo Ligi. W ten sposób stało się zresztą zadość tradycji, gdyż od wielu już lat na boisku Wisły drużyna Ruchu nie odniosła zwycięstwa.

Porażka Ślązaków była wynikiem słabej gry całego zespołu, a z drugiej strony wielkiej ambicji i ofiarności drużyny krakowskiej. Ze Ślązaków przede wszystkim słabo wypadła linia pomocy. Atak nie przedstawiał się jednolicie. Lepszą była strona lewa, ale skrzętnie i skutecznie pilnowana przez Kotlarczyka i obronę Wisły, nie mogła wiele zdziałać. W ataku Peterek raczej spacerował po boisku. Wilimowski miał szereg pięknych momentów. Najlepszym w drużynie Ruchu było trio obronne z bramkarzem Bromem na czele.

W pierwszej połowie Wisła była stroną atakującą. Prowadzenie zdobył rezerwowy napastnik Wisły Cholewa. Wyrównanie uzyskał na kilka minut przed przerwą Peterek. Po zmianie pól Wisła dalej przeważa. W 10 minucie Gracz zdobywa ponownie prowadzenie dla Wisły. Odtąd gra staje się mniej ciekawa i tylko okresami się ożywia. Wynik dnia ustalił habowski w 40 min.

Sędziował p. Walczak z Warszawy. Widzów około 6 tysięcy.

CRACOVIA PRZEGRYWA Z A. K. S. 1:5 (0:0)

Katowice, 16. 5. W Chorzowie w meczu o mistrzostwo Ligi AKS pokonał wysoko Cracovię w stosunku 5:1 (2:0). Na tym meczu wystąpił kontuzjowany na ostatnim treningowym meczu w Sosnowcu reprezentacyjny pomocnik Góra, wykazując dobrą formę, tak, że udział jego w meczach z Irlandią i Brazylią jest pewny.

W pierwszej połowie gra była na ogół otwarta, a po przerwie przez 20 min. górowała Cracovia, później AKS się rozgrywa i stopniowo uzyskuje przewagę, która trwa do końca zawodów.

Na ogół w drużynie krakowskiej zawiódł atak. Jedynie obrona, oraz część pomocy, stała na wysokości zadania. W chorzowskiej drużynie na pierwszy plan wybił się Piontek oraz Pochopin.

Na meczu wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, a mianowicie bramkarz Cracovii Pawlowski, chcąc odbić piłkę upadł, łamiąc nogę. Zastąpił go rezerwowy bramkarz.

Bramki dla AKS zdobyli: Pytel i Piontek (po 2) i Pochopin (1), a dla Cracovii Zembaczyński.

Zawody prowadził por. Szyba ze Lwowa.

WARSZAWIANKA POKONAŁA WKS. ŚMIGŁY 6:2 (2:2)

Warszawa, 16. 5. W Warszawie w meczu o mistrzostwo Ligi, Warszawianka pokonała wileński WKS. Śmigły w stosunku 6:2 (2:2).

Warszawianka wygrała zasłużenie chociaż wynik jest cyfrowo zbyt wysoki.

Bramki dla zwycięsców zdobyli: Pirych, Barany (2), Smoczek, Kniola i Święcki, a dla pokonanych Ballosek z karnego i Marzec.

Warszawianka grała bardzo dobrze, atak strzelał często i celnie. Pomoc była pewna, a obrona sprawna. W drużynie wileńskiej najlepiej wypadł bramkarz, który w pierwszych minutach gry obronił wiele niebezpiecznych strzałów. Nadto na wyróżnienie zasługuje lewa strona ataku.

Sędziował p. Sawaryn. Widzów 4 tysiące.

ŁKS. WYGRAŁ Z POLONIĄ 3:2 (1:0)

Łódź, 16. 5. W Łodzi w meczu ligowym ŁKS pokonał Polonię w stosunku 3:2 (1:0).

Początkowo zaznaczyła się przewaga Polonii. ŁKS w tym okresie gra w 10-tkę, gdyż Stolarski z powodu skurczu statystował tylko na boisku. Bramkę w tej części gry zdobył dla Polonii Nawrot w 29-ej min. Po przerwie Lewandowski wyrównał w 15 min., a w 5 min. później, ten sam gracz podwyższył wynik do 2:1 dla ŁKS. Trzecią bramkę dla łodzian zdobył Król w 35 minucie. Wynik dnia ustalił pod koniec meczu Kisieliński.

Sędziował p. Staliński z Poznania. Widzów 5 tysięcy.

MISTRZOSTWA LWOWA W SZCZYPIORNIAKU

W dalszym ciągu okręgowych mistrzostw szczypiórniaka uzyskano następujące wyniki: A. Z. S. — Pogoń 13:2 (9:1). Strzelcami byli Kowalenko (7), Pławczyk i Palmowski po dwa, oraz Kultys i „Edward" po jednej dla AZS, oraz Zieliński i Ciupryk dla Pogoni. Sędziował p. Czyżewski. Czarni w drugim spotkaniu po zaciętej walce rozstrzygniętej w ostatnich minutach gry wygrali z II. Lw. Drużyną Harcerską Łączn. w stosunku 3:2, przyczym do połowy prowadzili Harcerze 2:1. Sędziował p. Englert. W niedzielnym meczu Pogoń niespodziewanie uległa Harcerzom w stosunku 4:3 (2:1), przyczym strzelcami byli Pasiecznik (3 oraz Zgóralski dla Harcerzy, dla Pogoni zaś wszystkie bramki zdobył Ciupryk. Sędziował p. Wójcik. Ostatni mecz nie odbył się, ponieważ Czarni nie stawili się, oddając Drorowi dwa punkty bez gry.

W towarzyskim spotkaniu rozegranym w niedzielę A. Z. S. pokonał dobrą drużynę Korpusu Kadetów w stosunku 11:5 (7:3). Sędziował p. kpt. Krywald.

PIĘKNE WYNIKI JAZDY SZOSOWO-TERENOWEJ.

W niedzielę dnia 15 b. m. odbyła się jazda szosowo-terenowa dla motocykli, zorganizowana przez Klub Motorowy Zw. Strzel. we Lwowie. Celem Jazdy było osiągnięcie największej szybkości w terenie trudnym i ciężkim oraz na drogach dość marnych, niezamkniętych dla ruchu publicznego. Start i meta koło mostu na Lewandówce.

Zdobyte wyniki świadczą, że Klub Mot. Zw. S. posiada wysoką klasę kierowców, na poziomie ogólnopolskim. Osiągnięcie szybkości przeciętnej na tak trudnej trasie terenowo-szosowej 56 km/godz. przynosi prawdziwy zaszczyt zwycięzcom.

W kat. maszyn 500 ccm. Trasa 68 km: 1) Morawiec W. „Ariel" 1.14 56 km/godz.; 2) Krzemiński K. „Sokół" 1.18, 3) Knarr W. „B. S. A." 1.24.

W kat. maszyn 350 ccm. Trasa 68 km: 1) Żukowski B. „DKW" 1.16, 2) Skrab 1.26, 3) Rzepecki „Ariel" 1.27.

W kat maszyn 250 ccm: 1) Bechtloff, kat. 100 ccm: 1) Cisek.

Dn. 21 i 22 bm. Klub Motorowy Z. S. organizuje Jazdę konkursową z próbami technicznymi do Mościc.

BIEG KOLARSKI O MISTRZOSTWO LWOWSKIEGO WOJEWÓDZTWA

W niedzielę rozegrany został na trasie Lwów — Sądowa Wisznia — Lwów (100 km) wyścig kolarski o mistrzostwo Województwa lwowskiego. W wyścigu startowało 15 zawodników. Pierwsze miejsce i tytuł mistrza Województwa lwowskiego zdobył Stepaniak (Ukraina) w czasie 3:09,59. 2) Neugebauer (Strzelec — Rożen) 3:13,59, 3) Opiat (ŁTK i M), 4) Babij (Ukraina), 5) Broszczak (Strzelec — Rożen). Poza tym odbył się bieg dla zawodników nielicencjonowanych na trasie 75 km. Startowało 18 kolarzy. Pierwszy do mety przybył Paglio (Strzelec — Rożen) 2:17,01, 2) Cwynar (Strzelec — Rożen) 2:17,05, 3) Lewkowycz (Ukraina), 4) Sitnik Czarni), 5) Smolana (ŁTK i M).

PORAŻKA PIĘŚCIARZY CZARNYCH

W hali sportowej odbyło się w niedzielę półfinałowe spotkanie o mistrzostwo Wojska w boksie pomiedzy drużynami WKS (Poznań) i WKS Czarni (Lwów). Zwycięstwo odniosła drużyna poznańska w wysokim stosunku 14:2. Wyniki techniczne przedstawiają się następująco: Waga piórkowa Król (Poznań) wypunktował Nikolina; waga lekka Jarnusz (P.) wygrywa na pkt. z Kozikiem; waga półśrednia Wasiak (P.) zwycięża przez k. o. Krasnowskiego, waga średnia Krawczyk (P.) wygrywa przez k. o. z Kędziorem oraz Przewożny (P.) zwycięża przez k. o. Wojdylę; waga półciężka Skowroński (P.) wygrywa przez k. o. z Mecem oraz Ryfa (P.) wygrywa przez k. o. z Kowalczykiem; waga ciężka Adamko (Czarni) wygrywa przez k. o. z Radułą (P.)

DRUGIE ZWYCIĘSTWO ANGIELSKICH PIŁKARZY W BERLINIE

Berlin, 15. 5. Słynna angielska drużyna piłkarska Aston Villa rozegrała w niedzielę w Berlinie mecz z nieoficjalną drużyną Niemiec. Anglicy odnieśli zwycięstwo w stosunku 3:2 (1:1). Zawody rozegrane zostały na stadionie olimpijskim wobec 100 tysięcy widzów.

Wycieczki zbiorowe na Litwę

Warszawa, 16. 5. (PAA.) Jak się dowiadujemy, po zakończeniu odpowiednich rozmów między Polską i Litwą, Polskie Biuro Podróży „Orbis" przystąpi natychmiast do zorganizowania kilku większych wycieczek turystycznych na Litwę. Ponieważ, jak wiadomo, odnośne rozmowy polsko - litewskie rozwijają się pomyślnie i definitywnego zakończenia ich należy spodziewać się w niedługim czasie, wspomniane wycieczki „Orbisu" nastąpią jeszcze w ciągu miesięcy letnich b. r.

LWOWSCY LOTNICY W RUMUNII

Czerniowce, 16. 5. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym część ekipy lotników polskich przybyła do Tecuci, gdzie uczestników raidu podejmowała nadzwyczaj serdecznie oficerska szkoła pilotów.

Dduga część eskadry polskiej lądowała już w sobotę w Cluj.

W poniedziałek lotnicy polscy wracają do Lwowa.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 18 bm.: Pogoda słoneczna i bardzo ciepła przy słabych wiatrach południowych. Widzialność dobra. Jedynie w dzielnicach zachodnich w godzinach popołudniowych wystąpi skłonność do burz.

Kucharski w dobrej formie

W sobotę odbyły się we Lwowie na boisku Pogoni lekkoatletyczne zawody eliminacyjne, mające na celu ustalenie reprezentacji Lwowa na mecz z Krakowem.

Wyniki osiągnięto następujące:

100 m: 1) Ludwiński (AZS) 11, 2) Krzanowski (AZS) 11:2, 3) Orlewicz (Pog.) 11:3; 400 m: 1) Kucharski (Pog.) 51:2, 2) Orlewicz (Pog) 52:4, 3) Paszek (AZS) 54:4; 1500 m: 1) Korzeniowski (Pog) 4:34:2, 2) Palus (Pog) 4:35:1, 3) Romanowski 4:44; 5000 m: 1) Bieniarz (Pog) 17:39:6, 2) Borus (Pog) 17:56; sztafeta 4X100 m: 1) AZS 45, 2) Pogoń 45:8.

Skok w zwyż: 1) Niemiec (Pog) 1.74, 2) Semkowicz (Niest.) 1.69, 3) Cisło (Pog) 54:4; skok w dal: 1) Haspel (AZS) 6.31, 2) Cisło (Pog) 6.30, 3) Świstacki (AZS).

Kula: 1) Manugiewicz (Pog) 12.87, 2) Świstacki (AZS) 11.21, 3) Fichman (Dror); dysk: 1) Manugiewicz (Pog) 36.63, 2) Fichman (Dror) 33.19, 3) Pietraszewski (AZS) 32.15; oszczep: 1) Manugiewicz (Pog) 52.62, poza konkursem 55.36, 2) Hofmann (AZS) 52.20, 3) Iwanowski (AZS).

Co budują P. K. P. w bieżącym roku?

Program inwestycyjny P. K. P. na rok bieżący został zestawiony na wyższą sumę niż w latach poprzednich, w ramach tego programu przewidziane jest wykonanie następujących inwestycyj:

Dokończenie budowy rozpoczętej w roku ub. łącznicy normalnotorowej w Płocku pomiędzy liniami Kutno—Płock—Radziwie i Płock—Sierpc z mostem drogowo-kolej. przez Wisłę.

Dokończenie budowy łącznicy Szczakowa—Bukowno między liniami Dęblin—Strzemieszyce i Katowice—Kraków.

Rozpoczęcie budowy kolei Wieliszew—Nasielsk, linia ta, łącznie z wybudowaną w roku 1935 — 36 linią Tłuszcz—Wieliszew stwarza krótsze o przeszło 30 km połączenie pomiędzy województwami wschodnimi a Pomorzem z ominięciem przeciążonego węzła warszawskiego.

Rozpoczęcie budowy stałego dwutorowego podejścia linii radomskiej do stacji Warszawa Zachodnia. Budowa ta stała się konieczna wobec stale wzrastającego ruchu na linii radomskiej.

Poza wymienionymi robotami, przewidziane są dalsze roboty uzupełniające na oddanych do eksploatacji w r. 1936—37 liniach Zegrze—Tłuszcz, Sierpc—Toruń i Sierpc—Brodnica.

W węźle warszawskim, oprócz robót uzupełniających na stacjach węzła oraz na uruchomionych już przy trakcji elektrycznej odcinkach podmiejskich, przede wszystkim będzie intensywnie kontynuowana budowa dworca centralnego na stacji Warszawa Gł. oraz zostaną zapoczątkowane roboty, zmierzające do usprawnienia ruchu towarowego w węźle. W tym celu będzie rozpoczęta budowa stacji rozrządowej „Włochy" oraz zapoczątkowana budowa stacji ładunkowej „Wola".

Poza tym w zakresie przebudowy stacyj, przewidziane są dalsze roboty przy rozbudowie stacyj, a w szczególności st. postojowej Gdynia, st. Kraków, st. Śniatyn—Załucze, st. Zakopane oraz przy rozwoju stacyj w centralnym okręgu przemysłowym w kierunku zwiększenia ilości urządzeń ładunkowych i wydłużenia torów, co jest wywołane ożywieniem gospodarczym z budową C. O. P.

Z innych inwestycyj należy wymienić: wnzowienie robót przy budowie gmachu dyrekcji i kolonii domów mieszkalnych w Chełmie. Budowa ta była rozpoczęta w 1928 r., jednak w 1932 r. wskutek braku środków pieniężnych została wstrzymana. Wznowienie budowy pozwoli już w najbliższych latach na przeniesienie do nowowybudowanego gmachu w Chełmie biur dyrekcji z Radomia.

Oprócz robót, wykonywanych z funduszu inwestycyjnego P. K. P. w r. b. będą kontynuowane następujące roboty kolejowe finansowane przez inne instytucje: Budowa kolei Częstochowa—Siemkowice oraz roboty uzupełniające na linii Herby Nowe—Gdynia, kosztem francusko-polskiego towarzystwa kolejowego, budowa kolei Zawiercie—Tarnowskie Góry staraniem miasta Zawiercia, budowa linii kolejowych: Zory—Pszczyna i Tychy—Bierun Nowy, kosztem skarbu śląskiego.

Z sali koncertowej

Koncert Akad. Chóru węgierskiego uniwersytetu w Szeged

Niezwykle serdeczny i ciepły nastrój sali podczas koncertu miłych gości węgierskich, świadczył wymownie o istotnie głębokiej przyjaźni i braterstwie obu narodów. Entuzjastyczne oklaski po każdej pieśni były natomiast wyrazem wielkiego uznania dla niezwykłych zalet artystycznych tego doskonałego zespołu chóralnego. Bo też niewątpliwie nie łatwo będzie znaleźć chór męski o tak idealnie zróżniczkowanych głosach i tak subtelnie zestawionych pod względem jednolitego zabarwienia. Brzmienie chóru niezwykle dźwięczne, młodzieńcze, a czystość intonacji nieskazitelna. Technika śpiewu oparta o powyższe zalety, a ponadto widoczna wielka karność i dyscyplina zespołu osiągnęła poziom niezmiernie wysoki. Cenna zaleta jasnej i zrozumiałej dykcji również zasługuje na szczególne podkreślenie i wyróżnienie. Odśpiewane polskie pieśni były kapitalnym przykładem, jak wielką wagę posiada wyrazista i zrozumiała dykcja. Również godną najgorętszych pochwał jest mistrzowska dynamika zespołu. Nagle, trudne zrywy na mocne forte, czy też dźwięczne powolne zamieranie głosów w najidealniejszym pianissimie, świadczy o wielkich zaletach techniki śpiewaczej zespołu. Ponadto gorący entuzjazm dla śpiewu, widoczne ukochanie pieśni, zapał — to wszystko daje nam obraz wielkiej muzykalności narodu węgierskiego. Oczywiście że wykonanie programu oparte o tak znakomite zalety głosowe i techniczne chóru było wspaniałe i artystycznie wysoko wartościowe. Piękna i cenna literatura chóralna węgierskiego narodu posiada w świetnym zespole chóru uniwersyteckiego z Szeged i jego doskonałym dyrygencie p. L. Kerteszu najidealniejszych wykonawców i propagatorów.

Bardzo miłym urozmaiceniem koncertu był występ pianistki p. Kato Kain i młodziutkiego skrzypka p. Tibor Varga, których produkcje oklaskiwane były serdecznie.

Do miłych gości przemówił serdecznie przedstawiciel „Związku chórów małopolskich" p. dr Schmidt, wręczając piękny wieniec laurowy z szarfami. Wzruszającym momentem było odśpiewanie przez gości toastu na cześć narodu polskiego, na który odpowiedziała licznie zebrana publiczność również śpiewem na cześć gości.

Program radjowy

WTOREK, 17 MAJA

Godz. 6.15 pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". — 6.20 Gimnastyka. — 6.40 Płyty. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 11.00 Audycja dla poborowych. — 11.15 Audycja dla szkół. — 11.40 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 13.45 Lw. Płyty — 14.55 Lw. Giełda. — 15.00 Lw. Gawęda regionalna. — 15.25 Lw. Wiadomości bieżące. — 15.30 Wiadomości gospodarcze. — 15.45 Rzeczy ciekawe — aud. dla dzieci. — 16.15 Lw. Marsze, walce i mazury w wyk. ork. Rozgłośni lwowskiej pod dyr. T. Seredyńskiego — na wsz. Rozgł. P. R. — 16.50 Pogadanka aktualna. — 17.00 Najstarsze centrum górnictwa. polskiego, odczyt. — 17.15 Recital fortepianowy. — 17.50 „Więcej światła", pogadanka. — 18.00 Wiadomości sportowe. — 18.10 Lw. Trzy pytajniki, audycja w oprac. M. Nowiny. — 18.20 Lw. Koncert w wyk. ork. smyczkowej szkoły muz. G. Kasparek pod kier. K. Halpona. — 18.40 Lw. „U kolebki i na grobie Gertrudy Komorowskiej", pogadanka Wł. Filara. — 18.50 Lw. Wiadomości sportowe. — 18.55 Lw. Program na jutro. — 19.00 „Nieśmiertelne książki" — Wieczór XVII.: „Goethego rozmowy z Eckermannem". — 19.35 Koncert orkiestry mandolinistów. — 19.55 Pogadanka aktualna. — 20.05 Dziennik wieczorny. — 20.15 „Don Juan" — opera Mozarta. — 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i Komun. meteor. — 23.00 Lw. Koncert życzeń.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.30 Londyn Reg. „Swing music" — tr. z Ameryki.
19.50 Hamburg. „Holender - tułacz" — Wagnera.
20.10 Hilversum I. „Stabat Mater" — Karola Szymanowskiego.
20.30 Wieża Eiffla. Koncert symfoniczny.

Wyścigi konne we Lwowie

ZAPISY NA 5 DZIEŃ WYŚCIGÓW
wtorek, 17 maja 1938 r.

Gon. I. Godz. 15. 600 zł. dla 4 l. i st. koni. Dyst. ok. 3.200 m. (przeszkody).

Homer, j. Herman. Zaremka, j. Wyżgalski.

Gon. II. Godz. 15.20. 1.200 zł. dla 4 l. i st. og., oraz 4 i 5 l. kl. ar. Dyst. ok. 2.400 m.

Celedir, ż. Janusik. Granit, j. Kucharski. Rumba II., j. Jankiewicz. Szatan, NN.

Gon. III. Godz. 15.50 300 zł. Wojskowa. Dla 5 l. i st. koni. Dyst. ok. 3.600 m. (przeszkody).

Arta (Pokusa), ppor. Panesz. Amilkar (Primus), kpt. Goszczyński. Dzisna III. (Bardzo Groźna), rtm. Bierzyński. Wielmożny Pan (Molo), ppor. Tychanowicz.

Gon. IV. Godz. 16.20. 500 zł. dla 3 l. og. i kl. Dyst. ok. 1.600 m.

Cwał II., j. Polakowski. Golem, NN. Kasia, ch. Czych. Neron, NN. Omikron, NN. Ostróg, NN.

Gon. V. Godz. 16.50. 900 zł. dla 3 l. og. i kl. Dyst. ok. 2.000 m.

Mistake, j. Szarata. King Dodo, j. Gruda. Orsowa, j. Szymański. Octa, NN. Wiwat, NN.

Gon. VI. Godz. 17.20. 700 zł. dla 4 l. i st. koni. Dyst. ok. 2.400 m. (płoty).

Largo II., NN. Minotaur, NN. Mohacz, NN. Rodin, j. Kotlarz. Tęsknota, j. Herman.

Gon. VII. Godz. 17.50. 500 zł. dla 3 i 4 l. og. i kl. ang.-ar. Dyst. ok. 2.000 m.

Colorado, j. Eljasz II. Hawanna, NN. Glorietta, NN.

NASZE TYPY:

1) Homer.
2) Celedir, Szatan.
3) Amilkar (Primus), Arta (Pokusa).
4) Golem, Kasia.
5) Orsowa, Mistake.
6) Tęsknota, Largo II.
7) Glorietta.

KOMUNIKAT.

Jeździec Józef Matuszewski wygrał w dniu 14 maja 1938 r. w gon. Nr. II. na kl. „Horda II." 150-ty wyścig i przeszedł do kategorii żokeji.

KURBAN SAID

Ali i Nino

34

Autoryzowany przekład H. Bukowskiej

(Ciąg dalszy

— Strasznie się cieszę, że zostajesz w domu. Cieszę się naprawdę. Ale powiedz, Ali, czy rzeczywiście tak się boisz wojny? Mężczyzna powinien kochać walkę. Ja kochałabym nawet twoje rany.

Nie zaczerwieniłem się. Ująłem jej dłoń i uścisnąłem ją.

— Nie boję się. Kiedyś będziesz jeszcze opatrywała moje rany. Jeżeli cię to jednak bawi, możesz mnie na razie uważać za tchórza.

Nino spojrzała na mnie, jakby nie rozumiejąc. Poszedłem do domu i pociąłem stary podręcznik chemii na tysiące strzępów.

Potem napiłem się prawdziwej, perskiej herbaty i zamówiłem lożę w operze.

ROZDZIAŁ X

Prędko zamykam oczy, zatykam rękami uszy i pogrążam się w sobie. Jak to było tam w Teheranie?

Olbrzymia, niebieska, kamienna hala, nad której wejściem widniało szlachetne imię szacha Nasr-ed-Dina. W środku wznosiła się czworoboczna scena, a w całej sali siedzieli, stali, leżeli, dostojni mężowie, podniecone dzieci, rozmarzeni młodzieńcy... wszystko nabożni widzowie przedstawienia pasyjnego świętego Husseina. Sala jest skąpo oświetlona. Na scenie brodate anioły pocieszają młodego Husseina. Okrutny kalif Jesyd posyła swoich jeźdźców na pustynię, po głowę świętego młodzieńca. Z żałosnymi pieśniami miesza się szczęk pałaszy i sztyletów. Ali, Fatima, Ewa, pierwsza kobieta, przesuwają się przez scenę, śpiewając wielozwrotkowe rubajaty. Na ciężkiej płycie ze złota przynoszą bezbożnemu kalifowi głowę świętego młodzieńca. Widzowie drżą i płaczą. Mułła przechodzi między szeregami i zapomocą wacika zbiera łzy widzów do małego flakonika. W łzach tych tkwią różne nadprzyrodzone siły. Im głębsza wiara widza, tym potężniejsze wrażenie wywiera widowisko. Deska przedstawia pustynię, skrzynia jest diamentowym tronem kalifa, kilka kołków wbitych w ziemię wyobraża ogrójec rajski, a brodaty aktor gra rolę córki proroka.

Teraz otworzyć oczy, upuścić ręce na kolana i obejrzeć się.

Jaskrawe światło niezliczonych żarówek elektrycznych. W lożach, wspartych na złoconych, gipsowych bożkach, czerwony plusz. Na widowni błyszczą łysiny, jak gwiazdy na nocnym firmamencie. Kobiety mają białe plecy i nagie ramiona. Ciemna przepaść dzieli widzów od sceny. W tej przepaści tkwią jacyś nieśmiali ludzie, trzymający instrumenty muzyczne. Nad parkietem słychać szmer półgłosem prowadzonych, spływających się rozmów, szelest przewracanych kartek programów, trzaskanie damskich wachlarzy i lornetek. Oto opera w Baku, na kilka minut przed rozpoczęciem spektaklu „Eugeniusz Oniegin".

Obok mnie siedziała Nino, zwracając ku mnie wąską twarzyczkę. Wargi miała wilgotne, a oczy suche. Mówiła mało. Gdy się ściemniło, otoczyłem ją ramieniem. Przechyliła głowę na bok i zdawała się zasłuchana w muzykę Czajkowskiego. Eugeniusz Oniegin chodził po scenie w biedermaierowskim kostiumie, a Tacjana śpiewała jakąś arię.

Dlatego wolę operę, bo akcja jest mi z góry znana i nie potrzebuję się, jak w teatrze wysilać, aby zrozumieć, co się dzieje na scenie. Muzyka rzadko tylko mi przeszkadza, chyba wówczas, gdy jest zbyt głośna. W sali jest ciemno i gdy zamykam oczy, sąsiedzi myślą, że dusza moja zatopiona jest w oceanie harmonii.

Teraz jednak miałem oczy otwarte. Z poza delikatnego, nieco naprzód podanego profilu Nino widziałem pierwsze rzędy parkietu. W środku trzeciego rzędu siedział otyły jegomość z baranimi oczyma i czołem filozofa, stary mój przyjaciel Melik Nachararian, najznamienitszy Ormianin w Szuszy. Jego głowa poruszała się w takt śpiewanej na scenie arii, między nosem a lewym okiem Nino.

— Patrz, tam siedzi Nachararian, — szepnąłem jej do ucha.

— Patrz na scenę, barbarzyńco — odszepnęła mi, mimo to jednak rzuciła spojrzenie w stronę tłustego Ormianina.

Ten obrócił się ku nam i przyjaźnie skinął głowa. (C. d. n.)

J. Lam na „Wieczorze Pamiętnika Literackiego"

Ostatni wieczór dyskusyjny poświęciło Towarzystwo Lit. im. Mickiewicza twórczości Jana Lama, którego jubileusz przypada w roku bieżącym.

Prelegent, doc. dr Mieczysław Piszczkowski, podkreślił na wstępie fakt, że setna rocznica urodzin Lama nie została należycie przez Lwów uczczona. Istnieje wprawdzie Komitet jubileuszowy, który miał się zająć wmurowaniem tablicy pamiątkowej i urządzeniem akademii literackiej, ale nic z tego nie zrobiono, chociaż były już wyznaczone dwa terminy: 16 stycznia i 24 kwietnia b. r. Wobec tego wieczór „Pamiętnika Literackiego" jest pierwszym zebraniem poświęconym pamięci i twórczości znakomitego pisarza.

Następnie prelegent scharakteryzował wydanie jubileuszowe dzieł Lama, które wyszło u Trzaski, Ewerta i Michalskiego w Warszawie. Wydanie to, jakkolwiek efektowne, ma zasadnicze wady w układzie i opracowaniu tekstu.

Trafnymi rysami nakreślił mówca duchową sylwetkę Lama: przemianę wewnętrzną młodego romantyka, biorącego czynny udział w 63-im roku, w radykalnego liberała i pozytywistę. Następnie zwrócił uwagę na charakter regionalny nie tylko twórczości artystycznej, ale i zainteresowań naukowych pisarza, w końcu scharakteryzował zasadnicze linie jego twórczości. Satyra Lama, to głównie satyra obyczajowo - społeczna, poddająca ostrej krytyce ziemiaństwo i mieszczaństwo („Głowy do pozłoty"), megalomanię Królewiaków wobec Galicjan („Koroniarz w Galicji"), blagę i tchórzowstwo narastające wokół powstania za pośrednictwem rzekomych jego uczestników („Pan Komisarz Wojenny"), a zwłaszcza — najtrafniej uchwycone — zwyrodnienie biurokracji austriackiej („Wielki świat Capowic"), przy czym prelegent zwrócił uwagę na współczynnik narodowy w tej satyrze. O trwałej wartości literackiej spuścizny Lama decyduje to, że potrafił on tworzyć kreacje satyryczne o charakterze uniwersalnym.

Ukazując w zwartej syntezie istotę twórczości Lama, prelegent z należytym umiarem określił jej stanowisko w literaturze polskiej.

Rolę Lama, jako dziennikarza, poruszył w dyskusji dr Nadolski.

Prof. Kleiner zaakcentował stronę publicystyczną w twórczości Lama, charakteryzując go jako wybitny typ publicysty i to nie tylko w artykułach dziennikarskich, ale i w utworach na większą skalę. Zarazem zwrócił uwagę na niedocenianie w ogóle roli publicystyki, jako podkładu dla literatury, a przecież z publicystyki wyrosły dzieła światowe, jak n. p. twórczość Arystofanesa, czy „Boska Komedia". Lam, który (tak samo, jak Prus i Sienkiewicz) wychodzi z epoki szczególnie sprzyjającej rozkwitowi twórczości publicystyczno - satyrycznej, reprezentuje u nas najpełniej wyrośnięcie literatury tego typu do rozmiarów dzieła sztuki.

W końcu zabierali głos prezes Zaw. Związku Literatów, Ostap Ortwin i prelegent.

M. B. L.

Kabaret literacki we Lwowie

„Podwieczorek fiołkowy przy mikrofonie"

Lwowska rozgłośnia Polskiego Radia urządziła w ubiegłą niedzielę bardzo miłą i artystyczną imprezę w salach Kasyna miejskiego. Przy tłumnym udziale doborowej publiczności odbył się „podwieczorek fiołkowy" (bukieciki fiołków na każdym stoliku!), podczas którego zaprezentowała się nowa orkiestra radiowa pod dyrekcją świetnego dyrygenta, Tadeusza Seredyńskiego. Poza tym program wypełniono doskonałym kabaretem literackim. Konferansjerkę prowadził Wiktor Budzyński. Historię lwowskiego kabaretu artystycznego opowiedział W. Raort. Pp. Budzyński i Cyganik odśpiewali stare, bardzo dowcipne i miłe piosenki Stanisława Wasylewskiego i Henryka Zbierzchowskiego, który sam akompaniował. Kilka ślicznych piosenek wykonała Anda Kitschman. Wyborną parodię polskiego filmu zawdzięczamy Raortowi. Efektowne były kuplety Ludwikowskiego w interpretacji Czesława Halskiego, produkcje piosenkarskie Ankwicz-Szyjkowskiej oraz gości warszawskich — Oli Obarskiej i Jerzego Lawiny. Wyścigowy dialog Szczepka i Tońka był przyjemnym uzupełnieniem całości.

Program, pomysłowo ułożony i znakomicie wykonany, wzbudził prawdziwy entuzjazm publiczności, która rzęsistymi oklaskami przyjmowała autorów i wykonawców poszczególnych „numerów". Impreza była w całym tego słowa znaczeniu udana i elegancka.

(in.)

Lwów zabiega o reaktywowanie Teatru Powszechnego

Jak się dowiadujemy, władze wojskowe, sekretariat Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego i Sekretariat Porozumiewawczy polskich Organizacji Społecznych we Lwowie, złożyły na ręce prezydenta miasta dr. Stan. Ostrowskiego memoriał, w którym wskazują na potrzebę reaktywowania we Lwowie Powszechnego Teatru Żołnierza. Wspomniane czynniki wskazują na narzucający się dziś postulat moralnego dozbrojenia całego społeczeństwa, dla którego teatr jest najlepszym instrumentem oddziaływania i wychowania mas. Potrzeba takiego teatru dla najszerszych rzesz inteligencji, mieszczaństwa i robotników, który by stał na wysokim poziomie, występuje tym silniej wobec ostatniego spadku frekwencji w teatrach, zachodzi bowiem konieczność i jest rzeczą ogromnego znaczenia pozyskać dla teatru z powrotem szerokie rzesze, oraz zdobyć dla niego tych, którzy do tąd stali od teatru z daleka. Memoriał wskazuje na zasługi, jakie w ciągu jednorocznego istnienia w sez. 1926-36 położył pod tym względem Powszechny Teatr Żołnierza i na potrzebę reaktywowania go i zwraca się do miasta Lwowa z prośbą o udzielenie Teatrowi Powszechnemu pomieszczenia w sali Teatru Rozmaitości, przyznania mu częściowej pomocy finansowej z funduszów miejskich i innych ulg i ułatwień.

Jak nas informują dalej z kół organizatorów nowego teatru, Powszechny Teatr Żołnierza zostałby zorganizowany obecnie na zupełnie innej płaszczyźnie niż w czasie poprzedniego istnienia. Zostałyby zaangażowane najlepsze siły aktorskie i reżyserskie oraz dekoracyjne i muzyczne, repertuar zostałby opracowany celowo i barwnie i tak zestawiony, by odpowiadał zamiłowaniom zarówno inteligencji i znawcom teatru w zakresie sztuk popularnych i pogodnych, jak i szerokim sferom mieszczaństwa, robotników i żołnierzy.

Należy się spodziewać, że postulat wysunięty wobec Zarządu Miasta, będzie w interesie społecznym i w interesie polskości Lwowa pomyślnie załatwiony.

O estetyczny wygląd miasta Drohobycza

Związek Pań Domu w Drohobyczu ogłosił „Konkurs zdobienia miasta" z nagrodami. Nagrody przyznane zostaną tym osobom, które w czasie od maja do sierpnia b. r. będą utrzymywać najbardziej pomysłowe dekoracje kwiatowe na balkonach, oraz oknach i na wszelkich wolnych skrawkach ziemi naokoło swych domów.

Zgłoszenia i informacje można odbierać w sekretariacie Związku „Pań Domu" w Drohobyczu ul. Mickiewicza.

Turystyka

Karty uczestnictwa w Krajowej Wystawie Lotniczej

Karty uczestnictwa w Krajowej Wystawie Lotniczej, upoważniające do 66-procentowej zniżki kolejowej w obie strony w cenie 3.50 zł., a na terenie Lwowskiej Dyrekcji Polskich Kolei Państwowych 2.50 zł., dla zniżek 75-procentowych w drodze powrotnej w cenie 2.50 zł. można nabywać w Okręgach, Obwodach i Kołach L. O. P. P., Aeroklubach, w biurach podróży: Francopol, Orbis, Vagons Lits i in.

Ponadto karty uczestnictwa można nabywać w delegaturach Ligi Popierania Turystyki i kasach stacyjnych Polskich Kolei Państwowych.

Karty uczestnictwa dla członków L. O. P. P. i Aeroklubów będą do nabycia w cenie 70 groszy dla zniżek 66-procentowych do Lwowa i spowrotem, a dla zniżek 75-procentowych w drodze powrotnej ze Lwowa w cenie 50 groszy.

Wszystkie karty uczestnictwa zawierają kupony, upoważniające do jednorazowego bezpłatnego wstępu na Wystawę. Za uprzednim, najmniej 14-dniowym zgłoszeniem co najmniej 300 uczestników, oddziały i delegatury Ligi Popierania Turystyki będą organizowały pociągi popularne ze specjalnymi zniżkami kolejowymi.

Rozkład jazdy ze zniżką kolejową

Ministerstwo Komunikacji wprowadziło w tym roku atrakcyjną inowację do letniego Rozkładu jazdy, który ważny jest od 15 bm. Oto w dążeniu do propagandy ruchu turystycznego Ministerstwo Komunikacji przyznało 33-procentową zniżkę kolejowa na przejazd do jednej z 10-ciu miejscowości, uwidocznionych na karcie uczestnictwa L. P. T., a znajdującej się w Rozkładzie Jazdy.

Są to miejscowości następujące: Augustów, Gdynia, Krynica, Narocz, Sianki, Sławsko, Wisła, Worochta, Zakopane i Zaleszczyki. Zniżka stosowana będzie do dnia 30 września br

Co zwiedzać w Gdyni?

Biuro Turystyczne Ligi Popierania Turystyki w Gdyni opracowało program wycieczek turystycznych na sezon letni. Wycieczki podzielono na morskie i lądowe, a cena wszystkich jest przystępna z uwzględnieniem specjalnych ulg dla młodzieży szkolnej. Każda wycieczka jest oprowadzana przez przewodników. Przewodnicy nie pobierają żadnych dodatkowych opłat. Turyści mają do wyboru 16 tras wycieczkowych, przy czym cały cykl wycieczek został tak ułożony, by dać wszystkim możność poznania cennych pamiątek historycznych, piękna Wybrzeża Polskiego i wielkiego dorobku gospodarczego i społecznego, którym jest Gdynia.

W szczególności turyści mogą odbyć następujące wycieczki: motorówką do portu handlowego lub portu wojennego, autokarem po mieście i do portu, motorówką do Orłowa, statkiem do Jastarni, motorówką do portu gdańskiego. Dwugodzinne wycieczki urządzane będą na pokazowe połowy ryb, a pięciogodzinne w nocy statkiem p. n. „Dancing na morzu". Ciekawą wycieczkę wzdłuż zatoki można odbyć kutrem rybackim do Pucka.

Wreszcie dłuższe wycieczki lądowe są następujące: pociągiem do Gdańska, koleją i częściowo pieszo z Pucka przez Hallerowo do Lisiego Jaru, malownicza wycieczka do Szwajcarii Kaszubskiej, wycieczka pieszo i żaglówkami do Krokowa i na Jezioro Żarnowieckie, wycieczka autokarem z Gdyni do Pucka i wreszcie z Orłowa przez Gdynię do Jastrzębiej Góry po bulwarze nadmorskim.

Wycieczki, zamierzające zwiedzić Gdańsk, winny posiadać dowody z poświadczonym obywatelstwem polskim, wydane po 1929 r. Dla osób nie posiadających takich dowodów Biuro Turystyczne L. P. T. uzyska zbiorową przepustkę. Należy pamiętać o tym, że przy wyjeździe do Gdańska nie wolno posiadać przy sobie książeczek oszczędnościowych, papierów wartościowych, czeków, weksli oraz walut ponad 500 zł. Biuro Turystyczne L. P. T. okaże wszystkim turystom jak najdalej idącą pomoc i ułatwienia. Adres Biura Turystycznego w Gdyni: ul. Pierackiego 2, obok dworca kolejowego.

Turystyczne karty podróży we Francji

We Francji wprowadzono specjalne karty turystyczne dla cudzoziemców oraz Francuzów, zamieszkałych stale za granicą, przybywających do Francji.

Turystyczna karta podróży ważna jest od 6 dni do 2 miesięcy. Upoważnia ona do uzyskania 40-procentowej zniżki na kolejach francuskich na wszystkich liniach i pociągach oraz daje prawo automobilistom - cudzoziemcom do nabycia benzyny po ulgowej cenie. Zniżka wynosi 0.40 franka od litra benzyny, przy czym turysta podróżujący samochodem po Francji może nabyć na podstawie karty turystycznej do 600 litrów benzyny. Bony benzynowe wydawane są nie tylko w Paryżu, lecz i w szeregu miast i ośrodków turystycznych Francji.

Wśród wydawnictw

PRZEGLĄD SOCJOLOGICZNY. Wyszedł z druku zeszyt 3—4 tomu V-go „Przeglądu Socjologicznego". Zawiera artykuły następujące: Florian Znaniecki: Stefan Czarnowski. Stefan Czarnowski: Argonauci na Bałtyku. Konwencja a rzeczywistość w kształtowaniu się greckich pojęć geograficznych. Stanisław Ossowski: Więź biologiczna i łączność społeczna. Aleksander Hertz: Drużyna wodza. Stanisław Rychliński: Drabina społeczna w Anglii. Antoni Pański: Teorie ekonomiczne Marksa z perspektywy czasu. Ponadto 14 recenzyj z dzieł polskich i obcych.

DZIEŃ GOSPODARCZY

Atrakcyjność lokat w inwestycjach przemysłowych zwiększą ulgi podatkowe dla posiadaczy akcji

Pożyteczną inowację w polskim systemie podatkowym stanowi przyznanie ulg podatkowych nabywcom udziałów bądź akcji przedsiębiorstw, które korzystać będą z przywilejów ustawy o ulgach inwestycyjnych i rozpoczną swą działalność do końca 1942 r.

Według postanowień ustawy osoby fizyczne i prawne nabywające akcje takich przedsiębiorstw mają prawo potrącenia od swego dochodu zapłaconej ceny emisyjnej, czyli nie będą opłacać podatku dochodowego od kwoty wydatkowanej na zakup akcji. Należy podkreślić, że tego rodzaju zwolnienie przysługuje również w podatku specjalnym od wynagrodzeń wypłacanych z funduszów publicznych. Te same ulgi przyznaje ustawa nabywcom udziałów w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością.

Trzeba podkreślić jeszcze raz, że z wyżej wymienionych ulg podatkowych korzystać mogą nabywcy akcji bądź udziałów tych przedsiębiorstw, którym przysługiwać będzie prawo do zwolnień podatkowych na mocy ustawy o ulgach inwestycyjnych. Jak wiadomo, przywileje takie przyznaje ustawa około 40 rodzajom przedsiębiorczości w Centralnym Okręgu Przemysłowym, pewnym rodzajom przedsiębiorczości przemysłowej, handlowej i turystyczno - komunikacyjnej na ziemiach wschodnich, poszukiwawczemu wiertnictwu naftowemu, wreszcie również niektórym inwestycjom przemysłowym i motoryzacyjnym na obszarze całego kraju.

Oprócz wymienionych wyżej przywilejów podatkowych wynikających z ustawy o ulgach inwestycyjnych znaczne korzyści przyznaje posiadaczom akcyj nowela z dnia 9 kwietnia r. b. do podatku dochodowego. Nowela ta wprowadziła bardzo ważny — dla osób lokujących swe kapitały w akcjach — przepis, iż dywidendy od akcji, oraz dochody z udziałów w spółkach z ogr. odp. wolne są od podatku. Zwolnienie to potraktowane jest generalnie i nie jest uzależnione od rodzaju przedsiębiorstwa, a więc skorzystają z niego zarówno posiadacze dotychczasowych akcyj i udziałów, jak i nabywcy nowych akcji i udziałów przedsiębiorstw powstających w oparciu o ustawę o ulgach inwestycyjnych.

Należy spodziewać się, że te dwa akty ustawodawcze, t. j. ustawa o ulgach inwestycyjnych, oraz nowela do podatku dochodowego wzajemnie się uzupełniające wraz z szeregiem wydanych zarządzeń z dziedziny polityki finansowo - gospodarczej spowodują zwiększoną atrakcyjność lokat w inwestycjach przemysłowych.

Giełda

WALUTY

Belgi belg. 89.77 — 89.30, dolary amer. 530 — 527 1/, dol. kanad. 526 1/2 — 524, floreny hol. 294.49 — 292.75, franki franc. 14.94 — 14.64, fr. szwajc. 121.55 — 120.75, funty ang. 26.46 — 26.30, guldeny gd. 100.25 — 99.75, kor. czeskie 14.00 — 11.00, kor. duńskie 118.15 — 117.30, kor. norw. 132.98 — 132.00, kor. szwedz. 136.44 — 135.45, liry włoskie 22.50 — 21.60, marki fińskie 11.70 — 11.25, marki niem. 100.00 — 94.00, marki srebrne 112.00 — 106.00, Tel. Aviv 26.20 — 25.95.

PAPIERY PROCENTOWE

4 i pól wewnętrzna 65.00, 3 inwest. 1 em. 81.38 — serie 90.75, 3 inwest. 2 em. 82.13 — serie nienotowane, 5 kolejowa 68.50, 4 premj. dolarowa 41.25, 4 konsolidac. 68.25.

Tendencja utrzymana.

AKCJE

Bank Polski 116.50, Cukier 35.00, Lilpop /0.00, Norblin 85.00, Starachowice 37.25, Haberbusch 49.50.

Tendencja utrzymana.

DEWIZY

Belgia 89.55 — 89.77 — 89.33, Berlin 213.07 — 212.01, Gdańsk 100.25 — 99.75, Amsterdam 293.75 — 294.49 — 293.01, Kopenhaga 117.85 — 118.15 — 117.55, Londyn 26.39 — 26.46 — 26.32, N. Jork czek 530 7/8 529 5/8, kabel 531 — 532 1/4 — 529 3/4, Oslo 132.65 — 132.98 — 132.32, Paryż 14.84 — 14.94 — 14.74, Praga 18.49 — 18.54 — 18.44, Sztokholm 136.10 — 136.44 — 135.76, Zurych 121.25 — 121.55 — 120.95, Mediolan 28.02 — 27.88, Helsinki 11.70 — 11.64, Montreal 528 1/4 — 525 3/4, Tel Aviv 26.46 — 26.32.

Tendencja niejednolita.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica obrót 384 ton, tendencja l. zniżkowa. Żyto obrót 156 ton, tend. chwiejna. Jęczmień obrót 387 ton, tend. l. zwyżkowa. Owies obrót 37 ton, tend. zwyżkowa.

Obrót ogólny ton 1.716.

Pszenica czerwona jednol. 25.75—26.00 zbier. 24.75—25.00, biała jednol. 26.25 do 26.50, zbier. 25.25—25.50. Jęczmień przemiałowy 17.00—17.50, pastewny 16.00 do 16.25. Owies I. standart 21.00—21.25, I. A. stand. 20.00—20.25, II. stand. 19.50—20.00, II. A. stand. 18.75—19.25, zadeszczony 17.75—18.25. Kukurudza kraj. 22.00—23.00. Mąka pszenna razowa 0-95 proc. 30.25 do 30.75. Otręby żytnie 12.25—12.50.

Ceny loco wagon Lwów.

Inne kursa niezmienione.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

3 proc. poż. inwest. I. em. zł. 81.75 3 proc. poż. inwest. II. em. zł. 82.25, 4 proc. poż. konsolid. zł. 68.75, 4 i pół proc. L. z. Tow. Kred. Ziemsk. zł. 64.50, 64.75.

Tendencja spokojna.

Niebywałe ożywienie w C. O. P.

Produkujemy kauczuk syntetyczny

W Centralnym Okręgu Przemysłowym praca wre. Niektóre zakłady przemysłowe już pracują, inne montują maszyny, jeszcze inne stawiają mury lub rozpoczynają roboty ziemne.

Pod Dębicą fabryka wyrobów gumowych wznosi już konstrukcję żelazną i w niedługim czasie rozpocznie instalację maszyn. Fabryka syntetycznego kauczuku, również pod Dębicą za dwa tygodnie kończy już montaż maszyn i po dokonaniu niezbędnych prób rozpoczyna produkcję.

Nieco dalej, w szczerym polu rozpoczęto budowę wielkiej fabryki chemicznej.

A wreszcie wyczyn dla naszej inicjatywy prywatnej niecodzienny. Pod Sędziszowem, grupa tamtejszych ziemian rozparcelowała część swoich majątków i za uzyskaną gotówkę założyła duże zakłady przemysłu drzewnego. Uruchomiono już tartak, suszarnię i stolarnię. Zamówień praktyczni ziemianie posiadają już na szereg miesięcy naprzód, w danej chwili głównie na skrzynki.

Konieczność rozbudowy polskiej floty handlowej

Zjawisko charterowania, czyli wynajmowania obcych statków przez armatorów czyli towarzystwa żeglugowe nie jest zjawiskiem rzadkim. Występuje ono zwłaszcza z powodu zwiększonych przewozów towarowych, których nie są w stanie uskutecznić towarzystwa żeglugowe we własnym zakresie, głównie na skutek niedostatecznej ilości statków.

W polskiej marynarce handlowej, mimo jej dość ożywionego rozwoju i rozbudowy, zwłaszcza w ostatnim okresie czasu — jest to zjawisko na porządku dziennym. Zarówno towarzystwo „Żegluga Polska", jak i „Gdynia—Ameryka Linie Żeglugowe" utrzymują za pomocą zacharterowanych statków komunikację na szeregu liniach regularnych, nie mówiąc o tym, że również więksi eksporterzy nasi w podobny sposób czarterują statki-trampy do przewozu drzewa, węgla i t. d.

Ostatnio na skutek zwiększonych przewozów towarowych tow. Gdynia-Ameryka, obsługująca t. zw. „linię bawełnianą" z Gdyni do portów Gulfu dwoma zaczarterowanymi statkami obcymi, zgodziła duński parowiec „Otto Petersen".

Zjawisko to wskazuje najdobitniej na **konieczność jak najrychlejszej rozbudowy naszej floty handlowej**, której przewozy w pracy obydwu naszych portów t. j. Gdyni i Gdańska odgrywają dotychczas minimalną rolę, powodując corocznie niepotrzebną ucieczkę kilkudziesięciu milionów złotych w dewizach — za granicę. Warto dodać, że w obrotach naszego handlu morskiego w ciągu ostatnich lat **pod banderą polską przewozi się zaledwie 10 proc. towarów.**

Badanie autentyczności dowodów uzdolnienia zawodowego

Związek Izb Rzemieślniczych po zasięgnięciu opinii wszystkich Izb Rzemieślniczych zwrócił się jeszcze w r. 1936 do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z prośbą o wydanie zarządzenia, aby władze przemysłowe I instancji w przypadku, gdy zachodzi podejrzenie, że dołączane do podania o kartę rzemieślniczą dokumenty, stwierdzające uzdolnienie zawodowe, są sfałszowane, odsyłały podania do właściwej Izby Rzemieślniczej, celem zbadania autentyczności dowodów, przy czym Izby Rzem. za wspomniane czynności nie będą pobierały żadnych opłat. Pod datą 25 marca 1937 r. Ministerstwo P. i H. wydało okólnik Nr. 16 Nr. PR. II. 1/36, w którym wyjaśniło, że w wypadkach uzasadnionego podejrzenia co do autentyczności przedłożonych dowodów, władze przemysłowe winny przeprowadzić postępowanie wyjaśniające. Do Izb Rzemieślniczych zwracać się należy jedynie w tych przypadkach, gdy przemawiają za tym względy celowości i z tego tytułu petent nie powinien ponosić żadnych dodatkowych kosztów.

Nie zapowiada się obniżka cen cukru

W związku z wiadomościami, jakie pojawiły się w prasie, a tyczącymi się akcji Instytutu Badania Koniunktur i Cen, polegającej na badaniu kalkulacji w przemyśle cukrowniczym, informują nas ze strony zainteresowanych kół, że akcja ta jest do pewnego stopnia oddźwiękiem dyskusji, jaka toczyła się na terenie Sejmu i Senatu podczas ostatniej sesji zwyczajnej. Kilku posłów i senatorów wysunęło wówczas postulat obniżki ceny cukru.

Według opinii wspomnianych kół, sprawa obniżki ceny cukru nie jest rzeczą łatwą. Jak to swego czasu stwierdził wiceminister Skarbu, p. Grodyński, cukier w Polsce jest najtańszy na świecie. Oczywiście może to nie zmieniać faktu, że dla szerokich, zubożałych rzesz konsumentów w Polsce — nawet ta cena jest za wysoka. Szczególnie dla małorolnej ludności wsi.

Pole dla sztuki ludowej

Turyści krajowi i zagraniczni, odwiedzający Warszawę, oraz inne większe miasta Polski uskarżają się na brak zorganizowanego w nich przemysłu pamiątek. Mało pomysłowe i nie odpowiadające zupełnie wymogom artystycznym przedmioty znajdujące się w handlu nie wypełniają luki. Wykonane ładnie z inwencją i smakiem pamiątki byłyby miłym utrwaleniem wspomnień i wrażeń, przeżytych w danej miejscowości.

Warszawa, jako stolica Polski, mająca za sobą bogatą przeszłość historyczną i kulturalną winna w pierwszym rzędzie postarać się o zorganizowanie przemysłu pamiątek, dając mu trwałe podstawy przede wszystkim przez jakość wyrobów. Artyści znaleźliby wdzięczne pole do popisu, a bogactwo motywów ludowych mogłoby znaleźć swój należyty wyraz w artystycznie wykonanych drobiazgach.

Złóż grosz na F. O. N.

Opłaty związane ze składaniem egzaminów rzemieślniczych

Z polecenia Min. Przemysłu i Handlu, Związek Izb Rzemieślniczych zebrał dane, dotyczące opłat, pobieranych przez poszczególne Izby za druki i poświadczenia, związane ze składaniem egzaminów mistrzowskich i czeladniczych, oraz przesłał je Ministerstwu ze swymi wnioskami. Wnioski te szły w kierunku ujednolicenia opłat i ustalenia ich na poziomie, któryby nie stanowił zbędnego obciążenia materialnego dla kandydatów do egzaminów.

Wiadomości bieżące

17 maja

Wtorek
Paschalisa
Jutro: Feliksa
Wschód słońca 3·39
Zachód „ 19·26

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świat rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO: Prezydium Okręgu Lwowskiego i organizacje miejskie we Lwowie mieszczą się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p.

Prezydium Okręgu przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 10 do 12 przed południem.

Telefon prezydium 110—45, telefon sekretariatu 111—24.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Rutowskiego l. 5. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

TEATR WIELKI:

Wtorek, 17. V. o 8.00 „Lato w Nohant".
Środa 18. V. o 7.30 i 9.30 Występy Józefiny Baker.
Czwartek, 19. V. o 7.30 i 9.30 Pożegnalne występy Józefiny Baker.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Wtorek, 17. V. Teatr nieczynny.
Środa 18. V. o 8 „Lekkomyślna siostra".
Czwartek, 19. V. o 8 „Lekomyślna siostra".

KINOTEATRY;

APOLLO: „Nancy Stelle zaginęła".
ATLANTIC: „Żółty pirat".
BAŁTYK: „Rose Marie".
CASINO: „Ósma żona Sinobrodego".
CHIMERA: „Podwójne wesele".
EUROPA: „Wrzos".
GLORIA: „Bandera" i „Mistrzowie głupoty".
GRAŻYNA: „Nieusprawiedliwiona godzina" i dodatki.
KOPERNIK: „Pensjonarka".
MARYSIEŃKA: „Śmiech przez łzy".
METRO: „Atak o świcie" oraz „Adieu".
MUZA: „Jej pierwszy bal".
PALACE: „Syn 4-ch ojców".
PAX: „Kurier carski".
RAJ: „Piętro wyżej".
RIALTO: „Więzień królewski".
ROXY: „Strzelec z Bengali".
STYLOWY: „Kapitan Molenard" i rewia.
SWIT: „Szarża lekkiej brygady", „Śmierć czyha w dżungli".
TON: „Klęska Białego Kobry".
UCIECHA: „Marokko" i rewia.

Nominacja prezydiów obwodowych O. Z. N.

Przewodniczący Okręgu stanisławowskiego OZN p. M. Świętnicki, powołał za aprobatą szefa Obozu gen. Skwarczyńskiego w skład prezydiów poszczególnych Obwodów Okręgu stanisławowskiego OZN następujące osoby:

W Obwodzie Dolina — przewodniczący dr Kotłowski St., wiceprzew. inż. Pawłowski A., II. wiceprzew. Szewczyk Fr., sekretarz mgr Kamiński J. W Obwodzie Kałusz: przew. inż. Gąsior K., wiceprzew. Lizak K., II. wiceprzewodniczący inż. Czwaczka F., sekr. Sternal M. W Obwodzie Kołomyja — przew. dr Pollo St., wiceprzewodniczący inż. Mastalarz K., II. wiceprzewodniczący mgr Mahr K., sekr. Zaremba St. W Obwodzie Kosów: przew. Lewicki J., wiceprzew. Świżewski K., II wiceprzew. Pudło R., sekr. Demeter Wł. W Obwodzie Rohatyn: przew. prof. Depowski J., wiceprzew. inż. Mazur Wł., II. wiceprzew. Orłowski L., sekr. Talaczek St. W obwodzie Śniatyn: przew. Mazurkiewicz T., wiceprzewodniczący Jabłczyński J., II. wiceprzew. Aftarczuk J., sekr. Hajdukiewicz M. W Obwodzie Stryj: przew. Horski K., wiceprzew. Bogusławski St., II. wiceprzew. inż. Sulimirski K., sekr. Zborucki J. W obwodzie Tłumacz: przew. Seidler L., wiceprzew. Rybeczka S., II wiceprzew. Polański T., sekretarz Hankiewicz J. W obwodzie Horodenka: przew. Barwicz J., wiceprzew. Grzybowski K., II wiceprzewodniczący Witoszyński St., sekretarz Rylski M. W Obwodzie Nadwórna: przew. Follprecht J., wiceprzewodniczący ks. Smaczniak J., II. wiceprzew. Goc St., sekretarz Żalisko J. W Obwodzie Stanisławów: przew. insp. Dziurman P., wiceprzew. Bronhardt M., II wiceprzew. Bogusz A., sekr. Moszczyński F. W Obwodzie Żydaczów: przew. dr Krzysztoń W., wiceprzew. Suchomel W., II wiceprzewodniczący Kuzior J., sekr. Monseu M.

Lwów na trzecim miejscu
w zawodach lotniczych

Państwowy Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych zorganizował zawody lotnicze o puchar, ufundowany przez PZUW. Trasa lotu biegła przez Łódź, Piotrków, N. Radomsk, Częstochowę, Zawiercie, Będzin, Olkusz, Chrzanów, Katowice, Tarnów, Dębica, Rzeszów, Przemyśl, Lwów, Tomaszów, Lublin, Biała Podlaska do Warszawy.

W ubiegłą sobotę lotnicy przylecieli do Lwowa, gdzie spotkali się z entuzjastycznym przyjęciem przez licznie zgromadzoną publiczność i przedstawicieli lwowsk. oddziału PZUW. z mjr. Szmalem na czele. W niedzielę wystartowało ze Lwowa tylko 18 maszyn, gdyż w sobotę z powodu przymusowego lądowania na trasie odpadły dwie załogi: wileńska oraz warszawska. Pozostałe maszyny przybyły do Białej Podlaskiej, gdzie odbył się lot na orientację, ukończony tylko przez 16 maszyn, gdyż znów odpadły załogi śląska oraz warszawska.

Pierwszą nagrodę zdobyła załoga Aeroklubu lubelskiego: inż. R. Aleksandrowicz i Jan Wasilewski. Drugą nagrodę warszawska, nagrodę trzecią załoga lwowska: inż. B. Solak i B. Połoniecki.

Nagrodę pierwszą stanowi puchar, ufundowany przez PZUW, oraz 4000 złotych. Nagroda druga 2.000 zł., trzecia 1.000 zł.

Wszyscy idziemy na sztukę H. Zbierzchowskiego
„Zawsze Wierny"

Po premierze najnowszej sztuki Zbierzchowskiego, będącej poetyckim hołdem dla bohaterskiej historii naszego grodu, prasa lwowska i opinia orzekły, że jest to dzieło, które pozostanie w żelaznym repertuarze lwowskiej sceny i będzie tym dla teatru polskiego, czym był przez długie lata „Kościuszko pod Racławicami".

Zrzeszenie Dziennikarzy Polskich Ziem Południowo-Wschodnich, pragnąc najszerszym warstwom niezamożnego społeczeństwa polskiego we Lwowie umożliwić poznanie tego dzieła, tak bardzo bliskiego sercu każdego lwowianina, bo w szeregu barwnych, ilustrowanych bogato muzyką, śpiewami i tańcami obrazów, wskrzeszającego życie bohaterskie i obyczajowe Lwowa, urządza **w poniedziałek dnia 23 maja br. popularne, po najniższych cenach, przedstawienie sztuki „Zawsze Wierny" w Teatrze Wielkim.** Więc niewątpliwie cały Lwów stawi się do apelu, spełniając swój obowiązek wobec tej sztuki, jak wobec ulubionego autora.

Już odbywa się przedsprzedaż biletów w Kasie miastowej Miejskich Teatrów przy ul. Akademickiej 28 codziennie od godziny 11 do 17, telefon 281-12.

NOWY FOTOPLASTIKON T. S. L., Szajnochy 2 — Legionów 3 (oficyny): — „Palestyna dzisiejsza".
FOTOPLASTIKON — pl. Mariacki 5. — „Księstwo Liechtenstein".

TEATR

— „LATO W NOHANT" W TEATRZE W. ukaże się dziś o godz. 8-mej wieczorem w świetnej premierowej obsadzie: Żmijewska, Tiche, Wojtecki w rolach głównych w otoczeniu doskonałych partnerów dalszych popisowych ról: Mazarekówna, Zielińska, Kruszelnicka, Borowski, Kalinowski, Leliwa, Madaliński, Staszewski, Szalawski, w kunsztownym reżyserskim opracowaniu K. Borowskiego, w pięknej stylowej oprawie wnętrza M. Różańskiego. Przy fortepianie prof. dr. E. Steinberger, świetny wykonawca utworów Chopina, ilustrujących całość akcji. Dzisiejsze przedstawienie zostało całkowicie zakupione na cele społeczne. Następne przedstawienie „Lata w Nohant" odbędzie się w piątek.

— TEATR ROZMAITOŚCI dziś nieczynny. Jutro wieczorem na przedstawieniu po cenach zniżonych wraca na repertuar „Lekkomyślna siostra" w znakomitym wykonaniu premierowego zespołu: Barwińska, Chaniecka, Górska, Borowski, Leliwa, Mierzejewski, Wojtecki, w opracowaniu scenicznym K. Borowskiego.

— JOZEFINA BAKER WE LWOWIE. Bawiąca od tygodnia w Polsce, zdobywająca wprost fantastyczne sukcesy w Warszawie, słynna gwiazda paryskich music-hallów Józefina Baker będzie gościć we Lwowie tylko przez dwa dni w najbliższą środę i czwartek wieczorem w Teatrze Wielkim wraz z swoim licznym zespołem „Baker Boys" i własną jazzową orkiestrą. Czarująca oryginalną egzotyczną urodą, olśniewająca wdziękiem i wspaniałymi toaletami, porywająca oszałamiającym temperamentem, znakomitość rewiowych teatrów Józefina Baker wystąpi w obydwa dni w 2 programach o 7.30 i o 9.30 wieczorem. Zapowiedź niebywałej atrakcji wywołała w mieście olbrzymie zainteresowanie, które dają pewność, iż słynna gwiazda i we Lwowie zdobędzie sukces. Przedsprzedaż biletów rozpoczęła się już w Kasach teatralnych.

— „ROSE MARIE" ukaże się w niedzielę wieczorem po cenach zniżonych z występem Adama Raczkowskiego.

— „U METY" po cenach zniżonych po raz ostatni. Arcydzieło K. H. Rostworowskiego „U mety", którego wystawienie zdobyło wielki sukces artystyczny, ukaże się już po raz ostatni w bież. sezonie na przedstawieniu w Teatrze W. w sobotę o 8-mej wieczorem.

— NOWA PREMIERA TEATRU WIELKIEGO, komedia ze śpiewami i tańcami „Żołnierz Królowej Madagaskaru" pióra Juliana Tuwima, napisana według farsy St. Dobrzańskiego, która odniosła tak walny sukces w ubiegłym sezonie w Teatrze Letnim w Warszawie, znajduje się w przygotowaniu zespołu w realizacji scenicznej J. Waneckiego, wraz z kapelmistrzem J. Mundem oraz baletmistrzem E. Paplińskim. Nowa oprawa dekoracyjna projektu M. Różańskiego.

RADIO

— ECHA UROCZYSTOŚCI W LUBOCHNI. Szerokim echem odbiło się w całym kraju przemówienie radiowe do dzieci szkolnych, wygłoszone przez P. Prezydenta w dniu Święta Narodowego 3-go Maja. W związku z tym daje się już dziś zauważyć w okręgu spalskim znaczny wzrost radioabonentów wiejskich. W pierwszym rzędzie nabywają odbiorniki radiowe uczestnicy uroczystości w Lubochni, podczas której wręczono dzieciom aparaty, ofiarowane szkołom powszechnym przez P. Prezydenta. Miejscowe urzędy pocztowe, położone dokoła Spały, notują wyraźny wzrost liczby nowych abonentów radiowych, przybyłych po transmisji z Lubochni.

— NAUCZYCIELE I UCZNIOWIE ZORGANIZOWALI SZKOLNĄ WYSTAWĘ RADIOWĄ. Grono nauczycieli oraz uczniów państwowego gimnazjum im. Staszica w Chrzanowie zorganizowało ostatnio w gmachu uczelni popularną wystawę radiową. W ramach pomysłowo urządzonej wystawy odbyły się trzy „wieczornice radiowe" o bardzo urozmaiconym programie. W części muzycznej wystąpił chór i orkiestra szkolna. Duże zainteresowanie wywołały liczne i pomysłowe eksponaty, ilustrujące rozwój radiofonii polskiej. Wystawa cieszyła się wśród mieszkańców Chrzanowa ogromną popularnością. Odwiedziły ją m. in. wycieczki młodzieży z licznych szkół średnich i niższych pow. chrzanowskiego.

— RUMUŃSKA PIANISTKA PRZED MIKROFONEM. 17 bm. o 17.15 wystąpi przed mikrofonem P. R. artystka rumuńska p. S. Serbescu. Na skutek obustronnej wymiany artystycznej między Polskim Radiem i rozgłośniami innych krajów — radiosłuchacze polscy mają możność poznawania coraz większej ilości artystów zagranicznych.

— GOETHEGO ROZMOWY Z ECKERMANNEM. 17 bm. o 19 w cyklu „Nieśmiertelne książki" nadana zostanie audycja w opracowaniu J. Parandowskiego „Goethego rozmowy z Eckermannem". Postać Goethego znajdzie tu swą charakterystykę, która pisana obcą ręką, oddaje wielkość tego umysłu wszechstronnego o niezrównanej harmonii. Goethe był większy jako indywidualność, jako wyraz niezwykłej dojrzałości rozwoju, niż jako autor tego lub innego dzieła.

ZEBRANIA

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW TOW. SZKOŁY HANDLOWEJ odbędzie się w sobotę dnia 21-go maja 1938 o godzinie 19.30 w budynku T. S. H. przy ul. Franciszkańskiej 9 we Lwowie. W razie braku kompletu odbędzie się o godz. 20-tej drugie Walne Zgromadzenie, którego uchwały ważne są bez względu na ilość obecnych.

— WALNE ZGROMADZENIE członków Okręgu lwowskiego Pol. Powszechnego Tow. Farmaceutycznego odbędzie się 28 o 12 w sali Tow. Aptekarskiego przy ul. św. Mikołaja 15. Porządek dzienny: Odczytanie protokołu ost. Waln. Zgrom. Sprawozdanie Zarządu w r. 1937. Wybory. Wnioski i zapytania. W czasie Walnego Zgrom. odbędzie się uroczyste wręczenie żetonów i dyplomów pamiątkowych P. P. T. F. Kolegom-Jubilatom, którzy ukończyli pięćdziesięciolecie służby zawodowej.

RÓŻNE

— PAMIĘCI ZASŁUŻONEGO PEDAGOGA. 22 bm. o 8 rano w 14-tą rocznicę skonu odbędzie się w kościele OO. Dominikanów we Lwowie doroczna pamiątkowa Msza św. za spokój duszy śp. L. L. Fleischmanna, wychowawcy, miłośnika młodzieży i dyr. Bursy Ormiańskiej im. dra J. Torosiewicza we Lwowie. Obecność wychowanków u stóp tablicy pamiątkowej w kaplicy O. Dominika — obowiązkowa. Po Mszy złożenie kwiatów na grobie.

— ŻAŁOBNA UROCZYSTOŚĆ. W ramach obchodu trzeciej rocznicy zgonu Marszałka Polski odbyła się dnia 12 bm. o 20.45 na placu przed kościołem M. B. Ostrobramskiej żałobna uroczystość, urządzona staraniem Miejsk. Urzędu Dzieln. IV. i VII. Oddziału Ochotniczej Straży Po-

Z sali sądowej

Odklejał, przyklejał, naklejał...

(—) Trybunał orzekający pod przewodnictwem s. o. Ponurkiewicza sądził wczoraj sprawę Władysława Pandera, 32-letniego studenta Uniwersytetu J. K., oskarżonego o nadużycie władzy urzędowej na stanowisku urzędnika sekretariatu Sądu grodzkiego w Żółkwi.

Jak zarzuca mu akt oskarżenia, Pander przywłaszczył sobie znaczną ilość stempli, przeznaczonych do naklejania na aktach sądowych. Dla wyrównania braku, odklejał znaczki ze starych dokumentów i naklejał je zamiast nowych. Nadto Pander oskarżony jest o sprzeniewierzenie pieniędzy, za które miał kupić znaczki urzędowe. Skarb Państwa poniósł wskutek tych machinacji szkodę w kwocie 62 zł.

Oskarżony wypiera się winy, broniąc się tym, że stemplował ponownie te znaczki, które były źle stemplowane. Oskarża wiceprok. dr Woleński, bronią adw. Wolfram i Łyczkowski. Wyrok zapadnie dziś.

———

Cofnięta apelacja w czasie rozprawy

(—) W Lubieniu Wielkim rozegrała się 13 grudnia ub. r. krwawa tragedia. Piotr Wojtaszek, schwytawszy swą żonę „in flagranti", wpadł w pasję zdradzonego męża i zatłukł na śmieć obuchem siekiery kochanka swej żony, Stefana Sołowija. Uwzględniając fakt, że Wojtaszek działał pod wpływem silnego afektu, Sąd okręgowy skazał go na rok więzienia z zawieszeniem kary. Współwinnym zabójstwa był Józef Sieromski, który skazany został na 1 i pół roku bezwzględnego więzienia.

Obrońca oskarżonych adw. Latoszyński zgłosił apelację. Rozprawa apelacyjna odbyła się wczoraj pod przewodnictwem s. a. dr Laniewskiego. Oskarżał prok. Hryniewiecki.

Do wydania wyroku nie doszło, ponieważ obrońca imieniem oskarżonych cofnął apelację.

żarnej na Łyczakowie. Organizacje, młodzież szkolna ze sztandarem i szerokie rzesze mieszkańców Łyczakowa z naczelnikiem mgr. Jurkiewiczem na czele, zebrane dookoła ogniska, które zapłonęło w momencie rozpoczęcia „Chwili Ciszy", oddały hołd pamięci Wielkiego Wodza Narodu trzyminutową ciszą, oraz wysłuchaniem w skupieniu odczytanych przez dyr. Andruchowicza myśli wybranych z pism Józefa Piłsudskiego.

— **NA WALNYM ZEBRANIU ODDZIAŁU Z. P. O. K.** 14 bm. wybrano przewodniczącą dr. Chelińską M., wiceprzew. p. J. Chmielewską i p. W. Przeździecką. Do Zarządu weszły: p. Nadalińska K., Klucznikowa P., Rutkowska J., Świtkowska J., Hollenderowa A., Feliksiewiczowa W., Fryze A. Do Referatów: p. Dembowska St., Zielińska St., Wenclowa J., Cehakowa E., Tyszkowa Z., Düringowa L., Wysłouchowa Br., Nieduszyńska St., Różycka J., Mierzwińska A. Lewikowa M., Seemanowa M., dr. Hilarowiczowa W. Peleńska J.

— **DYŻURY NOCNE W APTEKACH.** Od dnia 15 do 21 maja mają następujące apteki dyżury nocne i niedzielne:

Aszkenazego i Sp., Żółkiewska 4. — Augensterna, ul. Krasickich 20. — Barszaka, ul. Łyczakowska 155. — Beisera i Spki, ul. Legionów 22. — Braunsteina, Zniesienie. — Dewechego, ul Słowackiego 12. — Dobrzańskiego, ul. Akademicka 2. — Ehrbara, ul. Łyczakowska 3. — Glatzela, ul. Na Bajkach 23. — Hellmana, ul. Kopernika 23. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1. — Kwartnera, ul. Zamarstynowska 54. — Lewitasa, ul. Kochanowskiego 83. — Łazowskiego, ul. Gródecka 81. — Messuty, ul. Królowej Jadwigi 31. — Mundówny, Bogdanówka 67. Oberlaendera, ul. Piekarska 33. — Sarkisiewicza, ul Zyblikiewicza 14. — Sladowskiego, ul. Halicka 19. — Steczkowskiej, ul. Św. Zofii 26. — Stenzla, pl. Mariacki 8. — Terleckiego, ul. Grodzickich 7. — Zuckermana, ul. Piłsudskiego 14

———

Przyjechali do Nowego „Hotelu Europejskiego"

Prez. Rusiecki Zygmunt, wł. dóbr — Równe. Dr. Grochowski Jerzy, profesor W. S. G. W. — Warszawa. Syring Robert, rewizor — Berlin. Przyłuski Ignacy, wł. dóbr — Tomaszów. Hr. Krasicki Antoni, wł. dóbr — Lesko. Ratz Efroim, przemysł. — Kraków. Pietruski Stefan, wł. dóbr — Baranów. Gołębski Zbigniew, prokurator — Sosnowiec. Dr. Kozakiewicz Marian, adwokat — Buczacz. Redich Aleksander, wł. dóbr — Tyszowce. Dr. Szelągowski Adam, prof. Uniw. — Lwów. Zieliński Kazimierz, kapitan — Borszczów. Makomaski Władysław, wł. dóbr — Równe. Dr. Wang Artur, adwokat — Rzeszów. Odesser Józef, kupiec — Warszawa. Łępkowski Lucjan, wł. dóbr Czaszyn. Hr. Russocki Zygmunt, wł. dóbr — Odrzechowa. Szajnik Michał, przemysł. — Bydgoszcz. Dr. Neuman Brunon, lekarz — Warszawa. Willner Piotr, wł. dóbr — Biała. Drost Gracjan, nacz. wydziału Z. M. — Poznań. Jaruzelski Władysław, wł dóbr — Targowica Polna. Lakszwer Henryk, przemysł. — Warszawa. Gołębska Antonina, ziemianka — Krasnolesie. Hr. Rostworowski Kazimierz, wł. dóbr — Hrehorów. Dr. Aleksandrowicz Jan, adwokat — Sambor. Dr. Speiser Karol, adwokat — Rzeszów. Ciuk Eustachy, insp. Banku G. K. — Warszawa. Słubidzki Józef, kupiec — Łódź. Mańkowski Stanisław, urzędnik — Katowice. Czapnik Michał, kupiec — Warszawa. Fabrikant Paul, przemysł. — Paryż. Maszewski Stanisław, mgr. praw — Kolbuszowa. Kiejdan Adam, przemysł. — Roś. Dr. Żółkowski Adam, profesor — Bolecniki p. Lida. Offner Alfred, przemysł. — Łódź. Turnheim Anna, żona lekarza. — Cieszanów. Dr. Armułowicz Józef, dyr. Banku — Warszawa. Dr. Hopfen Juliusz, adwokat — Rzeszów.

Dwie propagandowe wycieczki

Delegatura Ligi Popierania Turystyki organizuje 21 bm. dwie dwudniowe wycieczki pociągami popularnymi ze Lwowa do Katowic na „Targi Katowickie" oraz ze Lwowa, Przemyśla i Jarosławia do Warszawy na mecz piłki nożnej Polska-Irlandia. Odjazd ze Lwowa do Katowic 21 bm. o 23.45, odjazd ze Lwowa do Warszawy 21 bm. o 21.00, z Przemyśla o 22.19, z Jarosławia o 22.53. Koszt przejazdu w obie strony ze Lwowa do Katowic 15.50 zł., ze Lwowa do Warszawy 15 zł., z Przemyśla i Jarosławia 13 zł. wraz z opłatą za obsługę turystyczną. — Karty kontrolne na przejazd tymi pociągami są do nabycia we Lwowie w kasie biletowej PKP., ul. Krasickich 5, oraz w biurach podróży, zaś w Przemyślu i Jarosławiu w kasach kolejowych i biurach podróży.

Transakcja złodziejska na lwowskim Kercelaku

(a) Warszawski Kercelak jak żywcem w miniaturze przeniesiony został na tutejszy pl. Solskich. Położony za gmachem Teatru Wielkiego plac jest od wczesnych godzin rannych do mroku, jak niemniej poprzez ciemności nocne zbiorowiskiem przestępczych żywiołów, które tu dokonują rozmaitych transakcyj z liczną rzeszą paserów, ludzi zamożnych, żyjących na dostatniej stopie życiowej, z tą masą złodziei i włamywaczy, którzy dniem i nocą atakują cudzą własność.

W dniu wczorajszym z poczekalni pracowni dentystycznej przy ul. Rutowskiego l. 8, skradł jakiś złodziej płaszcz na szkodę Stefanii Radwańskiej, zajętej w tym zakładzie praktykantki. Radwańska podążyła na pl. Solskich i tam po jakimś czasie zauważyła swój płaszcz, zawieszony na sklepie, raczej magazynie złodziejskim pasera Bera Krampfa. Płaszcz powrócił do właścicielki a paser powędrował do dyspozycji sędziego śledczego.

CI CO NAJLEPIEJ STRZELAJĄ

W dniu 12 bm. w propagandowych strzelaniach o odznakę strzelecką uzyskano następujące najlepsze wyniki:

na strzelnicy KPW. przy ul. Marszałka Focha w klasie II. Reiss Ryszard 95 pkt., w klasie III. Schwarz Jakub 89 pkt.;

na strzelnicy ZS. przy ul. Zyblikiewicza 33 w klasie III. Madejski Stefan 91 pkt.

Rafinowany oszust w charakterze braciszka OO. Bazylianów

(a) Donosiliśmy onegdaj o aresztowaniu niejakiego Michała Repety, pochodzącego z Czernichowiec, w powiecie zbaraskim, absolwenta gimnazjum ruskiego w Tarnopolu, gdzie za różne oszustwa skazany został na trzy lata więzienia. Repeta aresztowany został we Lwowie ubiegłego piątku pod zarzutem licznych oszustw, popełnionych na szkodę firm ruskich.

Od chwili aresztowania Repety dzień każdy wynosi na światło dzienne jego kryminalny natury sprawki. Nadeszła w tej mierze wiadomość z Przemyśla, gdzie Repeta grasował przed przyjazdem do Lwowa. Zjawił się on we firmie ruskiej „Borys" i tam przedstawił się jako braciszek OO. Bazylianów, dodając, iż jako nowicjusz w zakonie jest bardzo biedny i nie posiada porządnego ubrania, wobec czego przełożony klasztoru polecił mu udać się do wymienionej firmy z tym, że zapłaci za pobrane towary. Firma wydała oszustowi ubranie i bieliznę wartości 150 zł. i tyle go też widziała. Rzecz charakterystyczna, iż Repeta jako „ukrainiec" żerował przede wszystkim wśród ruskich firm, które naraził na znaczne straty.

Kronika wypadków

(a) Piękny i słoneczny pierwszy dzień tygodnia nie przyniósł szczególniejszych wydarzeń. Wir życia dorzucał do sali szpitalnej oraz policyjnej przystani szereg wypadków, które wydarzać się zwykły na terenie wielkiego miasta.

Kronika szpitalna zawiera na przestrzeni wczorajszego dnia kilka takich wypadków. Przywieziono najpierw na salę szpitalną Zdzisława Klinickiego, który potrącony przez motocykl nr. 40725, doznał rany tłuczono-ciętej na głowie. — Znalazł się dalej na sali szpitalnej 18-letni Roman Kisarski, pocięty nożem na Zniesieniu przez nieznanego sprawcę. — Dowieziona została dalej do szpitala 17-letnia Rysia Salarewicz, która w nieprzytomnym stanie znaleziono na ul. Dunin Borkowskich, oraz Anna Rozbawiecka, służąca, która usiłowała wczoraj wieczorem otruć się w parku Kościuszki proszkami nasennymi. Po powrocie do przytomności podała, że targnęła się na życie, ponieważ pracodawczyni nie chciała wydać jej papierów osobistych oraz rzeczy, jak niemniej wypłacić należnego wynagrodzenia.

Pogotowie ratunk. udzieliło wczoraj rano pierwszej pomocy robotnikowi Mikołajowi Bruchowi, który w czasie pracy doznał złamania ręki.

Większych włamań i kradzieży nie notowano w dniu wczorajszym. — Aresztowaną została Pepi Gruber, dochodząca u Sabiny Melodystowej (ul. Ormiańska 6), na której szkodę skradła platynowy pierścień z brylantem, wartości zwyż 500 zł. Pierścienia przy złodziejce nie znaleziono.

———

Podejrzany handel skórkami karakułowymi

(a) Do władz policyjnych wpłynęło w dniu wczorajszym doniesienie, skierowane przez Szmula Lemmla, właściciela sklepu przy ul. Legionów 35, przeciw kuśnierzowi Bern. Schweitzerowi (ul. Bema 27). Lemmel odstąpił wymienionemu kuśnierzowi odpadki skórek karakułowych, licząc za kg po 205 zł., na ogólną sumę 7.000 zł.

Schweitzer, po otrzymaniu skórek, zabawił się w dalszego sprzedawcę i odstępował owe odpadki skórek innym kuśnierzom, od których pobierał cenę znacznie zniżoną, bo po 170 zł. za kg. Schweitzer rozsprzedał skórki, pobranych jednak pieniędzy nie zwrócił Lemmlowi, który przeciw niemu skierował doniesienie o lekkomyślne działanie na szkodę wierzyciela. Cała powyższa transakcja osłonięta jest jakąś tajemnicą, którą niewątpliwie rozświetlą wdrożone dochodzenia policyjne.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. Palace: „Dzisiaj i zawsze". Colosseum: „Pani Walewska". Grażyna: „Truxa".

BRZOZÓW. Goplana: „Panna Lili" i „Jestem niewinny".

CZORTKÓW. Casino: „Czarny korsarz".

DROHOBYCZ. Wanda: „Wyspa w płomieniach", Sztuka: „Kalif z Bagdadu".

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Romans szulera", Palace: „W cztery oczy", Sokół: „Władca podziemnego świata".

KOŁOMYJA. Mars: „Motyl hiszpański", Gwiazda: „Królowa Wiktoria".

PRZEMYŚL. Apollo: „Huragan", Casino: „Dama na dwa tygodnie", Muza: „Borneo", Olimpia: „Żółty pirat". Fotoplastikon: „Wystawa światowa".

RAWA RUSKA. C. S. S. G.: „Dla kobiety", Sokół: „Dzikie ścieżki".

SAMBOR. Ojczyzna: „Skłamałam"

STRYJ. Apollo: „Premiera", Edison: „Ubóstwiana", Sokól: „Winowajca".

TARNOPOL. Apollo: „Fortancerki", Bałtyk: „Skłamałam". Palace: „Kościuszko pod Racławicami".

TEATR MAŁOPOLSKI:

17. 5. TARNOBRZEG: pop. „Za siedmioma górami"; wiecz. „Tajemnica lekarska".

18. 5. SANDOMIERZ: pop. „Za siedmioma górami". wiecz. „Tajemnica lekarska".

Ze Stanisławowa

W rocznicę Koronacji Cudownego Obrazu Najśw. Marii Panny Łaskawej

W roku bież., jako w pierwszą rocznicę Koronacji Cudownego Obrazu Najświętszej Marii Panny Łaskawej, odbędą się w Stanisławowie w dniach od 20—29 maja uroczystości w kościele ormiańskim. W dniu 20 b. m. rozpocznie się nowenna ku czci Najśw. Marii Panny, a w dniu 26 b. m. początek solennego triduum. W niedzielę 29 maja zostaną odprawione Msze św. o godz. 6, 7 i 8-mej rano. O godz. 9-tej wyruszy procesja z kościoła ormiańskiego z Cudownym Obrazem. Procesja przejdzie ulicami: Ormiańską, Rynkiem, Karpińskiego, Sapieżyńską, Trzeciego Maja, Piotra Skargi, Szopena na Wały Hetmańskie, gdzie zostanie odprawiona uroczysta suma, po której nastąpi błogosławiaństwo wiernych Cudownym Obrazem. Powrót procesji przez plac Trynitarski, Rynkiem i ulicą Ormiańską do kościoła, gdzie zostanie odśpiewane „Te Deum".

Dnia 26 do 29 maja b. r. wszyscy wierni mogą uzyskać odpust zupełny, ustanowiony przez Ojca św., po uprzednim przystąpieniu do św. Sakramentów.

Z Rawy Ruskiej

Wzburzony tłum powodem krwawego zajścia

13 bm. w Wulce Mazowieckiej doszło do starcia chłopów z policją, w wyniku którego 2 osoby zostały zabite, a kilku rannych. Tło zajścia jest następujące: Z polecenia władz przystąpiono do zalesienia zrębu, służącego od dawna, jako pastwisko. Chłopi nie chcąc dopuścić do poddania pastwiska kulturze leśnej, w nocy rozwalili wał chroniący pastwisko od zalania rzeki i spowodowali zalanie pastwiska. Następnego dnia ludność do pracy nie przystąpiła, twierdząc, iż pastwisko jest im potrzebne. Wobec tego najęto do pracy około 100 robotników z sąsiednich gromad i ci przystąpili do kulturowania 2 części łąk oddalonych od siebie o 3 klm. Dla zapewnienia spokoju przydzielono do każdej grupy pracujących po 5 posterunkowych. Nagle przed południem wyległa z chałup ludność, uzbrojona w siekiery, widły, koły i kamienie i wśród dzikich okrzyków poczęła bić grupy pracujących, zmuszając ich do ucieczki. Następnie tłum skierował się pod dom, gdzie przebywali urzędnicy, kierujący zalesieniem i dowództwo oddziału policyjnego i wznosząc wrogie okrzyki, przystąpił do demolowania domu. Gdy wezwanie policji nie odniosło skutku, ale przeciwnie, tłum liczący około 500 osób przybrał groźną postawę, a ponadto w stronę domu padł strzał karabinowy, policjanci strzelili w stronę szturmujących. Na miejscu padło 2 zabitych i pozostało kilku rannych. Na ten widok reszta zebranych rozbiegła się. 2 policjantów zostało silnie poturbowanych. Na wieść o zajściach, Komenda Wojewódzka wysłała do Wulki 50 posterunkowych dla wzmocnienia sił. Dokonano licznych aresztowań, 6 prowodyrów odstawiono do Lwowa, 10 do więzienia w Rawie Ruskiej.

Z Przemyśla

Z Komitetu Rozbudowy miasta Przemyśla

Pod przewodnictwem wiceprezyd. miasta Przemyśla inż. Wyspiańskiego odbyło się posiedzenie Komitetu Rozbudowy Miasta, na którym dokonano rozdziału kredytów budowlanych na rok bieżący. Podań ogółem wniesiono w tym roku 36 na ogólną kwotę 486.200 zł., podczas gdy cały przyznany miastu kredyt wynosi 150 tys. zł. W ramach powyższej kwoty dokonano rozdziału kredytów w ten sposób, że najwyższy przyznany kredyt wyniósł 11 tys. zł., a najniższy 2.500 zł. Przyznano jedną pożyczkę w kwocie 11 tys. zł., trzy po 10 tys., resztę w drobniejszych kwotach. Przy rozdziale kredytów uwzględniono również słabszych finansowo.

Echa zajść sierpniowych

Sąd Apelacyjny rozpatrywał sprawę sześciu ludowców, oskarżonych o udział w tragicznych zajściach, jakie rozegrały się obok toru kolejowego w Muninie, pow. Jarosław, w czasie tzw. strajku chłopskiego w sierpniu ub. r. Oskarżeni zasądzeni zostali na kary więzienia od 2 i pół lat do 10 miesięcy. Sąd Apelacyjny w wyniku rozprawy kary znacznie im obniżył. Osk. Żołnierz zamiast 2 i pół lat, otrzymał rok i 3 miesiące, osk. Pszeniczka zamiast 2 i pół otrzymał 1 rok i 3 mies., taką samą karę otrzymał osk. Kontek (przedtem 2 i pół lat). Osk. Bąk zamiast 1 roku otrzymał 8 miesięcy, osk. Bielecki zamiast 10 — 2 miesiące, osk. Koniuszy zamiast półtora roku — 6 miesięcy więzienia. Trybunałowi przewodniczył ssa. Jagodziński, referentem sprawy był ssa Witoszyński, oskarżenie popierał mgr Sobolewski. Bronili adwokaci ze Lwowa i z Przemyśla.

Konkurs na utwór sceniczny o szlachcie zagrodowej

Redakcja dwutygodnika Pobudka, organu Zarządu głównego Związku Szlachty Zagrodowej, ogłosiła konkurs na utwór sceniczny o tle historycznym lub współczesnym z życia szlachty zagrodowej. Za najlepsze utwory przyznane zostaną trzy nagrody w wysokości 300, 200 i 100 zł. Termin nadsyłania prac mija 1 sierpnia 1938 r.

Z Łańcuta

Bestialski mord na stopniach kościoła

Niezwykły wypadek zbrodni wydarzył się we wsi Kraczkowej tutejszego powiatu. Oto kiedy po nieszporach wychodziła z kościoła Honorata Nowak, żona jednego z miejscowych wyrobników, ten podszedł do niej, dobył rewolweru i wypalił. Kiedy Nowakowa upadła na ziemię, zbrodniarz strzelił do niej jeszcze 2 razy i zabił ją na miejscu.

Zbrodniarz zgłosił się na posterunek policyjny i przyznał się do zabójstwa.

Z Kołomyi

Wyrok w wielkim procesie komunistycznym

Przed Sądem Okręgowym zakończył się wielki proces komunistyczny trwający przez okres 6 dni. W wyniku rozprawy zapadł wyrok skazujący 13 komunistów, a to: Esterę Drechsler na karę 7 lat więzienia Anczela Graua na 5 lat, Taubę Heit na 5 lat, Szeindlę Heit na 3 lata, Henię Drechsler na 3 lata i 6 miesięcy więzienia, Włodzimierza Drewnickiego na 2 lata, zawiesza-

jąc wykonanie kary na lat 5, ze względu, że oskarżony Drewnicki wydał w ręce władz swych współwinnych towarzyszy, Mendla Kesnera na karę 2 lata, Nesię Schneider na 1 rok więzienia, Ciporę Feingenbaum na 1 rok więzienia Meszulima Seidmana na 1 rok, Jettę Korn na 6 miesięcy, Jetti Birnberg na 10 miesięcy.

Akt oskarżenia zarzuca między innymi punktami wybitną działalność na niekorzyść Państwa, Estery Drechsler, która w czasie koncentracji różnych oddziałów wojsk z całego Państwa w okolicach Pistynia wręczyła Włodzimierzowi Drewnickiemu odbywającemu wówczas służbę wojskową kilkadziesiąt sztuk ulotek komunistycznych, celem rozsypania ich wśród żołnierzy. Głębszym celem rozpowszechnienia tych ulotek wśród żołnierzy było wykazanie przedstawicielom obcych państw, a szczególnie atache sowieckiemu, że w wojsku odbywają się agitacje komunistyczne. Drewnicki czynu tego nie spełnił, gdyż po otrzymaniu zniszczył je przez spalenie. To postąpienie Drewnickiego również wpłynęło na złagodzenie kary.

W skład Trybunału wchodzili s. s. o. Schuller, s. s. o. Król i s. s. o. Łomnicki. Oskarżał prokurator dr Wasserman.

Z Borysławia

Usiłowane samobójstwo młodej dziewczyny

Onegdaj Anna Chruszczak, lat 16 licząca zam. w Borysławiu przy ul. Legionów, udała się na pole w krzaki w Borysławiu przy ul. Las Szlachecki i tam napiła się amoniaku w celu pozbawienia się życia. Wymieniona po udzieleniu jej pierwszej pomocy przez tamt. lekarza dra Kapelnera, została w stanie groźnym odwieziona do szpitala powszechnego.

Jak dotychczas ustalono, powodem samobójstwa była depresja psychiczna w jaką popadła po zabiciu jej przybranego ojca ś. p. Jana Szczurkowskiego przez Teodora Łazorowa w dniu 29 kwietnia b. r. Nadto zachodzi jeszcze i ta okoliczność, że od czasu śmierci przybranego jej ojca, sąsiadka Zofia T., znieważała ją publicznie, zarzucając jej niemoralne prowadzenie się.

NALEŻENIE DO T. S. L. I WSPIERANIE MATERIALNE JEGO CELÓW, TO DOBRZE SPEŁNIONY OBOWIĄZEK OBYWATELSKI!

Z Drohobycza

POŻEGNANIE REFERENDARZA STAROSTWA. W gmachu Starostwa w Drohobyczu, odbyło się uroczyste pożegnanie przez urzędników Starostwa i Wydziału Powiatowego; dotychczasowego referendarza Starostwa mgr Blumera, który został mianowany wicestarostą w Przeworsku, gdzie 10 b. m. objął urzędowanie.

OGŁOSZENIA

DLA PAN BEZPŁATNIE! Porada i pokaz zastosowania indywidualnych kosmetyków przez dyplomowane kosmetyczki. Kosmetyki światowej sławy firmy **HELENA RUBINSTEIN** Paryż — Londyn — New York **W PERFUMERII S. FEDERA** LWÓW, HALICKA 16 (obok Kolektury i Kolpana)

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KAJAK
na 2 osoby ze żaglem tanio sprzedam. — Tel. 284-21. 9524

PIANINO
piękny ton, sprzedam. — Filipówka — Stefczyka 10, mieszkanie trzy. — Oglądać 3—4. 9521

SPRZEDAM
parcelę przy ul. Pełczyńskiej. Wiadomość: Supińskiego l. 7A, II. p. od 8—12. 9518

KAMIENICA
trzypiętrowa, piękny narożnik, ogródek, miejsce na garaż, 15 lat wolna od podatków, bez przenośnego, blisko Stryjskiego parku, dochód 10.300, cena 125.000, wkład 110.000. Tylko poważni reflektanci. Administracja „dla znawców". 9513

BIBLIOTEKA
Biedermaierowska i stolik okazyjnie sprzeda Sobolewski, Turecka jeden. 9438

DLA DZIECI I MŁODZIEŻY przepiękne obuwie wiosenne — poleca **AL-SA-DO** SYKSTUSKA 19. 3227

20 MORGÓW
budynki, sad, koło Krasnego sprzedam, wydzierżawię. Złoczów, Zalipska Maria. 9528

SPRZEDAM
dwa morgi sadu, dom murowany. Kozielniki 19. — Wiadomość na miejscu. 9522

DOM
trzypiątrowy, w surowym stanie, pierwszorzędnie wykonany, o obszernych pokojach, w śródmieściu — do sprzedania. — Wiadomość: Przegląd Realności, Sobieskiego 2, tel. 240-57. 9436

SPRZEDAM
parcelę, 315 sążni przy ul. Iwaszkiewicza 10. Wiadomość Długosza 25, skład opału. 9499

WOLNE POSADY

URZĘDNIK
korespondent z praktyką biurową religii rz. kat., piszący biegle na maszynie ze znajomością buchalterii i ładnym charakterem pisma poszukiwany. Oferty pisemne Adm. „Handel". 9511

ABSOLWENT
średniej szkoły handlowej, religii rz.-kat., piszący biegle na maszynie, ze znajomością buchalterii i ładnym charakterem pisma poszukiwany. Oferty pisemne Adm. „Biuro". 9512

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

POKÓJ
umeblowany, słoneczny — balkon dla pana na stanowisku od 1 czerwca. U. Potockiego 20, II. p. — drzwi pięć. Oglądać od 3—5. 9529

DO WYNAJĘCIA
w willi wśród ogrodów pokój umeblowany, osobne wejście, światło, usługa. Klucz od bramy. Zadwórzańska 74. 9531

TRZY POKOJE
kuchnia, komfortowe, natychmiast do wynajęcia. — Rycerska 16. 9525

WYJĄTKOWO
piękne mieszkania 5 i 4-pokojowe oraz garsoniera Nabielaka 35 do wynajęcia. Telefon 209-93. 9520

DO WYNAJĘCIA
pokój i kuchnia, Langiewicza 14, boczna Janowska. 9516

KUPNO

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KUPIĘ
motocykl, Szeptyckich 38, m. jeden, między 13—15. 9523

KUPIĘ
używany gazowy piecyk kąpielowy. — Kowalski, ul. Chodkiewicza 8. 9517

RÓŻNE

STARĄ GARDEROBĘ
męską zamieniamy na najmodniejsze materiały bielskie, telefon 270-25. 9507

BEZPŁATNIE
udzielamy informacji gazowania, remontowania mieszkań, prosimy telefonować 259-17 „Czystość". Kotlarska 12/I. 616

MALARZ POKOJOWY
Edward Drohobycki, — ulica Wandy 2, wykonuje wszelkie roboty solidnie, starannie i tanio. 9510

GARAŻ
łącznie z mieszkaniem dla szofera do wynajęcia. Cicha 7. Dozorca wskaże.

SZCZOTECZKI DO ZĘBÓW oraz wszelkie towary toaletowe w wielkim wyborze poleca „BARWA" Ska z o. o. przedtem **LUDWIK HOSZOWSKI** Lwów, Akademicka 3, tel. 205-69 3010

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

4. i 3-POKOJOWE
pełnokomfortowe, słoneczne mieszkania, Kurkowa 33 i Teatyńska 33 od zaraz. — Wiadomość telef. 221-99 i 204-43. 9506

DO WYNAJĘCIA
I. piętro, 5 pokoi frontowych, przynależności, komfort, obok Techniki, Zachariewicza siedem. 9486

POKÓJ
umeblowany — frontowy, komfortowy dla urzędnika od zaraz. Tarnowskiego 7, drzwi 5. 9530

DWERNICKIEGO 11A
mieszkania z pełnym komfortem: 1) cztery pokoje, I. piętro, balkon; 2) trzy pokoje, III. piętro. — Dozorca wskaże. — Oglądać od 10—14, 15—17. Szczegóły adw. Jerzy Milch, 3-go Maja 2. Telef. 284-50. 9514

POKÓJ
dla pana na stanowisku do wynajęcia ul. Mączyńskiego. Telefon 249-02. 9526

MEBLE kompletne oraz poszczególne urządzenia pokojowe poleca solidne i tanio **Fr. Zieliński** Lwów, KOŁŁĄTAJA 8. Telefon 228-10. 3338

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

PENSJONATOM
kołdry, bieliznę pościelową, firanki, narzuty. Ceny fabryczen. Freilich, Sykstuska 21. 3206

BAROMETRY HYGROMETRY poleca firma **KOPERNICKI i SYN** Lwów, Hetmańska 12 tel. 234-24. P. K. O. 143.590

GŁOWICE
tłoki do motorów ropnych i gazowych oraz walce, plansichtry, kamienie młyńskie poleca Towarzystwo Budowy Maszyn Lwów, Janowska 134 9259

WALCE
plansichtry, kamienie młyńskie poleca M. Steinhaus, Lwów, Gródecka 10 a. 9261

ODLEWY
i konstrukcje żelazne wykonuje Towarzystwo Budowy Maszyn, Lwów, Janowska 134

FLUDENT



Płynna pasta do zębów **BEZ KREDY**

SKŁADAK NOWY
marki „Piast" z kompletnym wyposażeniem wraz z żaglem, wiązami itd. okazyjnie do sprzedania tylko za gotówkę. Wiadomość we firmie Dom Mody, Lwów, Hotel Europejski. 9504

ROWERY
motorowery, motocykle, — hurtownie poleca IGNACY ROMAN, S-ka ogr. odp. Lwów, Legionów 27. — Cenniki na żądanie bezpłatnie. 9144

OKAZYJNIE
do sprzedania obrazy, meble, Piłsudskiego 5, m. 7. Pośrednicy wykluczeni. Oglądać wtorki, czwartki, soboty od 10—12 i 6—8 wiecz. 9501

SPRZEDAM
bryczkę w dobrym stanie. Wiadomość: Lwów, ulica Teatyńska 27, II. piętro, m. sześć. 9500

PŁYTY — RURY
betonowe wszelkich wymiarów, solidne wykonanie, niskie ceny. Fabryka wyrobów betonowych W. Rządziński, ul. Trakt Gliniański 33, tel. 112-64. 9463

LOKALE PRZEMYSŁOWE

SKLEP
na wędliniarnię, fryzjernię do wynajęcia ul. Kadecka (róg Pochyłej 2), tel. 214-51.

Żarówki oszczędnościowe **Lampy** elektryczne oraz wszelkie **Instalacje** poleca **STANISŁAW CHĘĆ** Lwów Łyczakowska 4. Stałe pogotowie napraw. 3236 Telefon 118-55

DOM SZTUKI (A. WIŚNIEWSKI) Lwów, ul. Fredry 1 Telefon 284-78 **OKAZJE: MEBLE NOWOCZESNE I ANTYCZNE** TAPCZANY, DYWANY PERSKIE, OBRAZY. — Projektowanie wnętrz. — Własna pracownia stolarska i tapicerska. — KUPNO — SPRZEDAŻ — ZAMIANA

Reklama prowadzona niefachowo — to błądzenie naoślep. Ustrzeże Cię od tego pomoc fachowa, którą znajdziesz w dziale ogłoszeniowym **„Dziennika Polskiego"**

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne**: Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. — Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.

Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.